Nr. 18. Czwartek 23 Stycznia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 stycznia.

O stanie armii francuzkiej, mianowicie o postępie jej reorganizacyi coraz rzadziej nadchodzą wiarogodne informacye. Sprawa ta, chociaż tak ważna i w pierwszych latach po wojnie francuzko-niemieckiej szczegółowo rozbierana w całej prasie europejskiej, zeszła dziś na drugi plan. Każdy małoznaczący szczegół z życia parlamentarnego, każde słowo Gambetty lub jego satellitów politycznych, dochodzi do wiadomości Europy całej za pośrednictwem telegramów i sążnistych korespondencyj, gdy tymczasem o sprawach armii nie ma już od dłuższego czasu prawie żadnej informacyi. Czy jestto dyskrecya tak naturalna i uzasadniona w sprawach tego rodzaju? Wątpimy, bo dyskrecyi tej nie przestrzegano w pierwszych latach republiki, gdy reorganizacya armii postępowała naprzód w sposób przynoszący zaszczyt Francuzom, gdy rezultaty tej reorganizacyi wprawiały w zdumienie neutralnych świadków, a w Niemczech wywoływały nawet widoczny niepokój. Zresztą republikanie tak są pochopni do samochwalstwa, że gdyby nawet najważniejsze względy przemawiały za dyskrecyą, zapomną o niej, aby zachwalać błogie skutki swoich rządów.

Dawne zgromadzenie narodowe ukonstytuowane na gruzach cesarstwa i powołane w pierwszym rzędzie do zatarcia śladów Sedanu, położyło rzeczywiście wielką zasługę około zreorganizowania armii. Monarchiści, którzy stanowili tam większość, występowali z inicyatywą, a republikanie dążąc do opanowania rządów współzawodniczyli z monarchistami w gotowości do ofiar, celem postawienia armii na stanowisku poważnem. Wtedy jeszcze w społeczeństwie francuskiem nie panowała taka apatya jak dzisiaj, wtedy stronnictwa nie agitowały przyrzeczeniami dobrobytu i pokoju, lecz planami bliskiego odwetu wojennego. Republikanie musieli się liczyć z tym stanem rzeczy, więc choć za Napoleona III tak otwarcie i konsekwentnie stawiali opór podniesieniu siły zbrojnej, że z tego powodu historya zwali na nich część winy za klęski z r. 1870 — stali się nagle najżarliwszymi poplecznikami reform dążących do podniesienia siły zbrojnej.

Równocześnie z przewrotem, który ster rządów złożył w ręce republikanów, zapanowała we Francyi reakcya pokojowa. Zapomniano powoli o groźbach odwetowych, milcząco zrezygnowano na Alzacyę i Lotaryngię a natomiast zaczęto się upominać o przywrócenie takiego dobrobytu, jaki panował za panowania Napoleona III. Za tę zmianę usposobienia nie można winić republikanów, ale to pewna, że zmiana ta była bardzo wygodną dla panującego obecnie stronnictwa. Najpierw bowiem ponętne widoki dobrobytu stanowią bardzo skuteczny środek agitacyjny wobec ludności wiejskiej, która długi czas tęskniła za cesarstwem i po obwołaniu republiki obawiała się ruiny, a powtóre stłumienie żądz odwetowych i w ogóle dążności do odświeżenia uroku militarnego zaczęło szybko jednać republice francuskiej sympatye zagranicy zwłaszcza Niemiec. Ks. Bismarck dobrze przewidywał zmianę, skoro sympatyzował z republiką jawnie nawet w pierwszych latach po Sedanie, gdy jeszcze wiele mówiono i pisano o przygotowaniach do odwetu. Taki wytrawny mąż stanu nie mógł się obawiać, żeby republika francuska dokazała rzeczy nadzwyczajnych a rzeczą nadzwyczajną byłoby podniesienie siły zbrojnej pod formą rządów, która z natury swojej jest do tego prawie niezdolną.

Najwięcej utrudnia i wstrzymuje postęp w reorganizacyi armii niestałość zarządu wojskowego i częsta zmiana na posadach naczelnych. A Francya od Sedanu aż do tej chwili miała już dziewięć zmian osobistych w ministerstwie wojny. Dziewięciu ministrów wojny w ośmiu latach — to za wiele! W tym okresie czasu żadne państwo europejskie z wyjątkiem Turcyi nie zmieniało tyle razy ministrów wojny. Jeżeli już częsta zmiana gabinetów jest złym symptomem i wpływa szkodliwie na stosunki administracyjne i pokojowe, to częsta zmiana ministrów wojny jest wprost zgubną. Z tego powodu wszystkie państwa dążą do tego, aby minister wojny był osobistością neutralną, aby nie wchodził w walkę stronnictw jako czynnik a tem samem nie ulegał tak częstym i zmiennym konsekwencyom tej walki w życiu parlamentarnem. We Francyi zaś minister wojny jest tak samo niepewny jutra jak każdy z jego kolegów. Choćby się nawet nie mięszał do walki jak to czynił poprzedni minister, umiarkowany i wytrawny generał Berthaut, mimo to przesilenie odbiera mu tekę a tem samem wprowadza zastój i nieraz nawet zamęt w rozpoczętych pracach reorganizacyjnych. Nie może być inaczej, skoro republika postawiła zasadę, że przy obsadzaniu posad głównym warunkiem kwalifikacyjnym ma być wyznanie wiary, skoro nawet od komendantów naczelnych wymaga przedewszystkiem, aby byli najpierw republikanami a potem dopiero zdolnymi generałami!

Lwów, 23 stycznia.

(Sprawozdanie o stanie spraw serwitutowych po koniec grudnia 1878.)

Od początku ustanowienia władz serwitutowych aż po koniec grudnia 1878 zgłoszono 29684 spraw podlegających postępowaniu w myśl ces. patentu z dnia 5 lipca 1853. Z tych zgłoszono 65 używalności dopiero w ubiegłym półroczu.

Ogólna liczba gmin, przysiołków, kolonii i sołtystw, w których wykazano służebności, wynosi 1794. Z pomienionej liczby zgłoszonych służebności załatwiono do końca grudnia 1877 roku 29604, z których jednak pozostaje w zawieszeniu z powodu wniesionych rekursów, nieoddanych ekwiwalentów lub niezłożonych kapitałów wykupu 116, tak, że liczba załatwionych już ostatecznie spraw wynosi 29488.

Z końcem grudnia 1878 pozostało więc do załatwienia 80 spraw, z których jednak tylko 48 nie było jeszcze przedmiotem dochodzenia, gdyż w 6 sprawach wydano już orzeczenia przygotowawcze a 26 spraw było właśnie w toku.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie spraw 122; z tych przeprowadzono w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 68 spraw, rozstrzygnięto orzeczeniami na korzyść strony uprawnionej 32 spraw, a w 22 wypadkach odsądzono występujących z uroszczeniami do służebności.

Z orzeczeń zapadłych na korzyść strony uprawnionej opiewa 30 na wykup a 2 na regulacye, z zawartych zaś ugód opiewa 41 na wykup, a 27 na regulacye.

Ze względu na rodzaj używalności obejmują sprawy załatwione w ubiegłym półroczu — 32 spraw o pobór drzewa opało-

---

Antoni Nowina Złotnicki.

IV.

Niesłusznie może społeczność złorzeczyła Złotnickiemu, że oddał bez wystrzału kresową warownię. Szło tu już chyba szlachcie o honor wojskowy.... Złotnicki nie mógł inaczej postąpić; a jeśli to wina — to pewnie jedna z najmniejszych, ciążących na sumieniu tego człowieka. Wojsko na Ukrainie rozkwaterowane zmieniło sztandar narodowy, szlachta wylękła milczała jak grób, wszystkim opadły ręce.... Miałże on, epikurejczyk z krwi i kości, przedzierzgnąć się w bohatera, zginąć pod gruzami! Śmiesznem by było wymagać od pana Antoniego takiego poświęcenia! Oficerowie podkomendni pragnęli skończyć co prędzej tę parodyę oblężenia, kramarzom szło o kramy, sławetnym obywatelom o ich domostwa.... a on że sam? on sprawę uważał już dawno za przegraną, więc starał się zamienić zasługi wyniesione z przeszłości na brzęczącą monetę, sprzedać je drogo nowemu panu.... Przynajmniej za zasługę policzyć mu można, że pamiętając o sobie, o podkomendnych nie zapomniał, że zastrzegł dla jednych pensye emerytalne, dla innych jednorazową spłatę szarż oficerskich. Lubowidzki i na to się nie zdobył, jak i inni dowódzcy polscy. Stanisław August, chociaż potem starał się ich błąd naprawić, daremnie kołatał do miłosierdzia carowej....

Że Złotnicki nie miał zamiaru poświęcić życia w ofierze, w tej epoce dziwnie bolesnej — to pewna.... Jedyny na kresach dowódzca polski przemyśliwał tylko o tem, jak kwestyę poddania owego posterunku granicznego przeprowadzić szczęśliwie, bez gwałtu, bez protestu.... Jednocześnie bawił się w amuretki, niedawno się bowiem ożenił. Szczęśliwa ta wybrana była żoną podpułkownika Chojnowskiego, konsystującego w garnizonie kamienieckim z pułkiem Ilińskiego. Rozkochał ją pięćdziesięcioletni wdowiec, rozwiódł, i na ślubny poprowadził kobierzec. Pani mieszkała w Demszynie, o dwie mile oddalonym od miasta, małżonek podczas oblężenia często ją odwiedzał, a droga do ukochanej prowadziła przez obóz rossyjski.... Komedya zbyt była widoczna, choć dla ratowania pozorów dwór demszyński pod ścisłą strażą kozacką zostawał....

Po drugim rozbiorze udał się Złotnicki już jako rossyjski generał-major do Petersburga, aby powinszować cesarzowej zwycięstwa nad Rzeczpospolitą, a myślał nadto o utorowaniu sobie drogi do dalszych względów.... Nie darmo przez całe życie trzymał się klamki pańskiej, więc i nad Newę przybył ze sporym zapasem doświadczenia. Zubów był w łaskach u monarchini podówczas, więc najprzód do Zubowa zalecać się zaczął Złotnicki. Podsłuchiwał, podpatrywał, ażali nie potrafi mu być w czem użytecznym, przysłużyć się choćby jaką drobnostką, któraby przypominała pokornego ofiarodawcę wszechpotężnemu faworytowi. Nie szło tu o zbytkowne datki; szczęśliwy ulubieniec osypany bogactwami, otoczony przepychem, nie potrzebował ich wcale.... I jakże się niewymownie ucieszył generał Złotnicki, gdy ów potentat wobec niego narzekać zaczął, że w stolicy nie może znaleść zręcznych chłopaków, którzyby mu jak turecy *czybukczy* podawali fajki zapalone!... Nie zapomniał Złotnicki i o Wielkim Księciu, choć o nim prawie nikt nie pamiętał w stolicy. Stawił się w Gatczynie i z uniżoną pokorą prosił o audyencyę, a przyjęty łaskawie i zaproszony na rewię, zachwycał się niż do zrecznie. Bardzo się to wszystko Wielkiemu Księciu podobało, który słuchając komplementów, rzekł z westchnieniem:

— Nie mam dobrych trębaczy. Czy posiadalście w wojsku waszem tego rodzaju muzykę?

Komendant odpowiedział twierdząco — i zaraz po powrocie na Podole udał się do Demszyna, wybrał pośród rzeszy kmiecej dwóch małych dzieciaków, przebrał ich po kozacku, tresował kilka tygodni i wysłał do Petersburga.... Przesycony i znudzony Zubow unosił się nad żywym podarunkiem „dobrego Polaka“. Jednocześnie i trzech trębaczów z srebrzystemi instrumentami stawiło się w Gatczynie, a Wielki Książę rozkazał podziękować czcigodnemu generałowi za pamięć, zapewniając go jednocześnie, że niezapomni mu tej przysługi....

Oto co znaczy pamiętać o przyszłości...

Rewolucya 1794 roku zachmurzyła na chwilę pogodne czoło pana Antoniego. Wyrok ów w Warszawie (29 września) stawiający pod pręgierzem nazwisko generała, drażnił go. Złotnicki zamknął się w fortecy na rok prawie cały, w kółku familijnem szukając pociechy....

Ale burza rychło przegrzmiała. Dawny chlebodawca i protektor powrócił z zagranicy. Stawił się Złotnicki natychmiast w Humaniu, i zaraz znalazł dobrą sposobność do zjednania sobie dalszej łaski. Przyjął na siebie drażliwą misyę pośrednika, dobił targu szczęśliwie. kupił od przyjaciela piękną kobietę, jednemu odbierał żonę dlatego, by ją z drugim na ślubnym postawić kobiercu.... Strony zjechały do Obozówki, pod gościnną strzechę p. Antoniego. Tutaj dał Złotnicki dowody wysokiej zręczności, choć się namęczył siarczyście. W salonie wszystko to szło słodko i wdzięcznie bardzo, sam mąż Witte ośmielał kochanka, aby się do jego uroczej małżonki zalecał.... Ale zato na stronie — mąż ten takie stawił twarde warunki pieniężne!... Jednak i ten interes ukończony został z zadowoleniem osób interesowanych— za co sama pani osypała gospodarza upominkami. Wdzięczny Witt nabył Demszyn, płacąc zań sumę równającą się rzeczywistej wartości majątku, a Szczęsny zapewnił mu dożywotnią dzierżawę klucza Obozowickiego z warunkiem, aby wnosił do kasy Humańskiej po 27.000 zł. rocznie i nie ciemiężył włościan.

Wkrótce potem nastąpił zgon Katarzyny. Następca jej Paweł przez pamięć na owe srebrne trąby, darował Złotnickiemu obszerne dobra Radomyskie, położone w dawniejszem województwie kijowskiem.

Istne dziecko szczęścia był ten pan Antoni!

Komendantury zrzekł się natychmiast, nie chciał się narażać na kaprysy cesarza, surowo przestrzegającego dyscypliny wojskowej.

Odtąd mógł pędzić życie wesołe, życie sybaryty, a choć grosza miał do zbytku, zapomniał uiszczać się z należności swemu protektorowi — magnat Tulczyński nie zwracał na to uwagi, ale kiedy Złotnicki zaczął mu kmieci ciemiężyć, wówczas wymówił mu dzierżawę.

Działo się to na początku 1804 r. i dało powód do gorszącego zajścia. Złotnicki zaskarżył swego chlebodawcę, exmarszałek wedle starego zwyczaju odpowiedział mu manifestem. Złotnicki wówczas wyszykował remanifest pełen zniewagi dla człowieka, któremu wszystko był winien, i zakończył go groźbą dosadnie malującą autora: „Jako w materyi politycznej sprawa w sądach cywilnych być nie może agitowaną, więc osobno po satysfakcyę, za nieprzyzwoite i przeciw rządowi nader odważne pismo, udam się do samego monarchy, który jako pan nadto i miłościwy o krzywdę każdego poddanego czuły, nie zechce przenieść pewnie na wspaniałem swem sercu, aby jego generał, rangą i zna-

wego, 13 spraw o pobór drzewa budulcowego, 6 spraw o pobór drzewa na ogrodzenie, 13 spraw o pobór drzewa na sprzęty, 29 spraw o prawo paszy bydła, 10 spraw o pobór płodów leśnych, 19 spraw o inne używalności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano po koniec czerwca 1878 w gruncie 269.707 morg. 611 sążni kwdr., a w drugiem półroczu 1878 w gruncie 1563 morg. 1049 sążni kwdr., przeto razem 271271 morg. 60 sążni kwdr., zaś w kapitale po koniec czerwca 1878 roku 1,089.260 zł. 46 ct., a w drugiem półroczu tegoż roku 3.838 zł. 80 ct. czyli razem 1,093.098 zł. 96 ct. Wykazane powyżej ekwiwalenta gruntowe obejmują 159242 morg. 521. sążni kwadr. lasów i 111844 morg. 819 sążni kwadr. pastwisk, łąk, gruntów innych i t. d.

Sprawy dotychczas niezałatwione rozdzielają się na pojedyncze starostwa w następującym stosunku: najwięcej bo po 5 spraw pozostaje do załatwienia w starostwie kosowskiem i kołomyjskiem. W starostwach Wielickiem, Rzeszowskiem, Husiatyńskiem zostaje po 4 sprawy, w starostwach Dobromilskiem, Tłumackiem, Zaleszczyckiem, Czortkowskiem, Tarnowskiem, Dąbrowskiem, Ropczyckiem, Tarnobrzeskiem, Łańcuckiem, Przemyślańskiem po 3 sprawy, w starostwach Sanockiem, Myślenickiem, Niskiem, Nowosądeckiem, Brzeżańskiem, Limanowskiem, Złoczowskiem, Mościskiem, Rudeńskiem, po 2 sprawy, nakoniec w starostwach Turka, Kałusz, Brzesko, Wadowice, Żywiec, Cieszanów, Brody, Kamionka strumiłowa, Rawa, Lwów po jednej sprawie, we wszystkich zaś innych niewymienionych powyżej starostwach nie ma żadnej niezałatwionej sprawy.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 21 stycznia *(Korespon. Gazety Lwowskiej.)* Rozprawy o zatwierdzeniu traktatu berlińskiego niezwykłą ustawicznie wywierają na publiczność siłę atrakcyjną. Jak na poprzednich, tak i na dzisiejszem posiedzeniu loże i galerye były nabite. Rząd zebrany w komplecie. Do liczby obecnych posłów Polaków przybyli dziś pp. Dworski, Kamiński i Łepkowski.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godz. 11, min. 20.

Między petycyami jest prośba Markusa Reisa, kwieskowanego asystenta inżynierskiego z Lwowa, o nadanie posady.

Na porządku dziennym ciąg dalszy dyskusyi o traktacie berlińskim.

P. Monti z radością wita okupacyę Bośnii i Hercegowiny jako akt wyzwolenia Słowian tamtejszych z pod jarzma tureckiego, żałuje tylko, że nie podjęto jej dawniej, gdy byłaby wymagała mniej ofiar. Polemizując przeciw nieprzyjaciołom Rossyi, twierdzi, że zwalczenie jej przez Austryę znaczyłoby utwierdzenie hegemonii niemieckiej i madziarskiej z krzywdą dla Słowian, między nimi także Polaków. Hr. Andrassy nie popełnił tego błędu, żeby był dał się popchnąć do wojny z Rossyą; ale popełnił błąd inny, okrawując granice Bułgaryi, zakreślone preliminarzem sanstefańskim. Wielka Bułgarya byłaby wnet stanęła w niezawisłości od Rossyi, gdy tymczasem okrojenie jej utwierdziło tylko wpływ rossyjski na półwyspie bałkańskim. Wielka Bułgarya byłaby się stała radykalnem załatwieniem kwestyi wschodniej. Ten błąd hr. Andrassego wynikł z mylnej wewnętrznej polityki austryackiej, wynikł z dualizmu krzywdzącego Słowian w monarchii i nie życzącego swobody Słowianom po za monarchią. Wobec tej polityki trudno wierzyć w byt Austryi. Ztąd zaleca mowca, aby przedewszystkiem na wewnątrz chwycono się sprawiedliwej polityki słowiańskiej. Nakoniec oświadcza mowca, że okupacya powinna równać się aneksyi, cokolwiek by tutaj postanowiono.

P. Weiss-Starkenfels zabiera głos nie w nadziei i nie w zamiarze przekonania kogośkolwiek, albowiem opozycya nie skierowana przeciw rzeczy samej nie da się też przekonać. Mowca zaczyna od kwestyi kompetencyi i powiada: Wedle artykułu 6go ustawy o władzy wykonawczej mamy prawo zatwierdzać traktaty lub odrzucać, co znaczy, że wolno nam orzekać, iż z Austryą nie można zapuszczać się w rokowania międzynarodowe, że wolno nam wykluczyć Austryę z koncertu europejskiego. Takie jest nasze prawo, choć prawo to wypada w duchu: *summum ius summa iniuria.* Nie trudno w tej Izbie spotkać się z zarzutem, że się nie jest uczonym, mianowicie uczonym prawnikiem. Pan Herbst niedawno dwom innym posłom, którzy powoływali się na powagi, odpowiedział, że to nie uchodzi, że trzeba stać na własnych nogach. Ja nie będę ukrywał się za powagami, mam własne zdanie, ale jedną przytoczę powagę dla tych, którzy lubią powagi a którzy sami naturalnie do nich się nie zaliczają. Moją powagą jest konstytucya angielska; jest to powaga nie teoretyczna. W konstytucyi angielskiej panuje zasada, że wszystko, co zawarte w dziedzinie rokowań międzynarodowych, uchodzi za akt całego narodu, ale zawarcie samo należy do korony. Stypulacye w traktatach, w przymierzach i t. p. płyną z władzy królewskiej i nie są zawisłe od władzy ustawodawczej. Traktaty ani przed zawarciem ani po zawarciu nie potrzebują współdziałalności parlamentu. Traktaty raz zawarte mają moc obowiązujących, parlament ma tylko kontrolę nad ich wykonywaniem, a kontrolę tę sprawuje z owem umiarkowaniem, które wypływa z przekonania, że trzeba koniecznie zachować powagę państwa i rządu na zewnątrz. Tem więcej stosuje się to do aktów kongresowych, które nie są prostemi traktatami międzynarodowemi. Artykuł 6ty wspomnianej powyżej ustawy daje nam jednak prawo zatwierdzania traktatów; tylko nie trzeba rozszerzać tego przepisu konstytucyi tak, aby za pierwszem zastosowaniem doprowadził nas *ad absurdum*; konstytucya także powinna stosować się do okoliczności, jak zresztą wynika z słów wypowiedzianych przez p. Herbsta w r. 1867. Mowca cytuje te słowa. (Wielka wesołość). Zresztą atoli owo nadane nam prawo moglibyśmy wykonywać tylko przez delegacyę. Ale wszakże delegacya na rzecz Rady państwa zrzekła się swej pracy, gdy miała przyzwolić koszta okupacyi na rok 1878, i ogłosiła nas swoim mandantem. Tymczasem uchodziło komisyi budżetowej w delegacyi o wcale coś innego, jak o zachowanie konstytucyi. Powiedziano tam, że projekt rządowy o kosztach okupacyi na rok 1878 jest zbyt niedostateczny w swej treści. Tak jest, uznaję to i powiedziałbym to samo. Ale drugim motywem było niepozbawianie praw Rady państwa, a tego motywu już uznać nie mogę. Konstytucya i logika powiadają, że koszta okupacyjne wypłynęły z traktatu międzynarodowego, a więc obowiązkiem było delegacyi obradować nad niemi i powziąć swoje uchwały tak samo, jak delegacya w rzeczywistości uchwaliła koszta okupacyi na r. 1879. Okoliczność ta dowodzi mi, że ów motyw co do nieuchwalenia kosztów okupacyi na rok 1878 był tylko pretekstem, skoro co do kosztów r. 1879 już nie liczono się z prawami Rady państwa. (Głosy: bardzo trafnie!) Wśród ustawicznej wesołości mowca polemizuje dalej przeciw szczegółowym wywodom Herbsta i innych mowców z opozycyi w delegacyi, z którą to polemiki na uwagę zasługuje odparcie zarzutu, jakoby traktatem berlińskim zadano Turcyi gwałt; bo czyż Turcya — powiada mowca — w traktacie sanstefańskim nie postanowiła o samej sobie o wiele gorzej jeszcze, niż o niej stanowi traktat berliński? Mowca dowodzi, że wszystkie argumenta opozycyi wychodzą na czczy doktrynerzym i niedorzeczność, a oświadczywszy się za wnioskiem Dunajewskiego, jako pod każdym względem najwięcej odpowiadającym pojmowaniu rzeczy przez stronnictwo prawno-polityczne, krytykuje nakoniec jeszcze wniosek mniejszości komisyjnej jako sprzeczny sam z sobą. (Rzęsiste oklaski).

P. Plener ma tylko wątpliwości co do sposobu przeprowadzenia okupacyi, szczególniej zaś, że czekano z nią aż do najniekorzystniejszej pory, bo trzeba było zająć Bośnię i Hercegowinę już przed dwoma laty, a traktat berliński, gdyby w ogóle było przyszło do kongresu, byłby zatwierdził faktyczny stan rzeczy. Zwracając się przeciw wnioskowi mniejszości komisyjnej, mowca surowej poddaje go krytyce. Pojmowałby naganę samej polityki dokonanej, ale nie pojmuje nagany polityki przyszłej, a taką naganę mieści w sobie wniosek ten. Jeśli okupacya jest niedorzecznością i zbrodnią, należałoby wnieść o odrzucenie traktatu berlińskiego. Jakież ma być następstwo wniosku mniejszości? Poprostu żadne. Mniejszość pojmuje też, że odrzucenie traktatu wykluczyłoby Austryę z koncertu europejskiego, i tego się ulękła; inaczej bowiem zaraz po zwołaniu Rady państwa opozycya powinna była wnieść projekt adresu żądającego odwołania wojsk okupacyjnych. Mowca wytyka także inkonsekwencyę w uchwaleniu przez opozycyjną komisyę budżetową w delegacyi kosztów okupacyi na r. 1879, a nieuchwaleniu ich na r. 1878. Niejasność i połowiczność jest cechą znamionującą oponentów. Doktrynerzym konstytucyjny pomięszał tym panom zmysł praktyczno-polityczny. Gdyby panowie oponenci byli równie nietendencyjni jak są niezręczni, nie byliby wcale domagali się wniesienia traktatu berlińskiego na stół Izby. Zażądali go i zatwierdzają, a wszelakie dodatki do zatwierdzenia nic zgoła nie znaczą. Mowca przechodzi do argumentów Neuwirtha i wyszydza jego *hokus pokus* z liczbami zastraszającemi, obliczonemi na powierzchowność czytelników gazet. Przy tej sposobności uspokaja też Izbę co do rzeczywistych kosztów administracyi Bośnii i Hercegowiny i co do ekonomicznego i finansowego znaczenia tych krajów. Nakoniec oświadcza się bezwarunkowe za aneksyą. Czas już zaprzestać rekryminacyj, a wziąć się do działania.

Tu przerwano obrady.

Prezes ministrów ks. Auersperg czyta odpowiedź na szereg interpelacyj w sprawie urządzenia targowiska bydlęcego w Wiedniu.

Z ministerstwa handlu wniesiono układ z Francyą co do prolongacyi traktatu handlowego z r. 1866 aż do zawarcia nowego. Projekt ten zaraz przekazano komisyi ekonomicznej.

Prezes zawiadamia, że znów nadeszły protesty przeciw wyrazom Schönerera.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następne jutro. Na porządku dziennym nasamprzód traktat handlowy z Włochami, potem dopiero ciąg dalszy dyskusyi o traktacie berlińskim.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Konstantynopola.)

Stambulski korespondent *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 14 stycznia: „W ostatnim czasie rozeszła się znowu pogłoska, że stanowisko w. wezyra Cheireddina baszy jest zachwiane, a to z powodu prawie niezawodnego fiaska, jakie go czeka w kwestyi finansowej. Sułtan powołał go do steru w nadziei, że zdoła zaciągnąć pożyczkę i załatwić zręcznie kwestyę kaimów. Tymczasem widoki pożyczki zmniejszają się coraz bardziej a kwestya kaimów staje się z dniem każdym zawikłańszą. Wszystko, co dotąd zrobiono dla zapobieżenia deprecyacyi kaimów, było tylko środkiem paliatywnym a mimo postanowionego peryodycznego wykupna kaimów, kurs ich, który był już spadł na 380, podniósł się znowu do 455. Rada ministeryalna szuka napróżno środków rozwiązania tej kwestyi. Brak zaufania w uczciwość rządu, spekulacye ażyoterów a wreście straszny kraju, czynią usunięcie złego po prostu niemożliwem. Kwestya finansowa sprowadzi stanowcze przesilenie lub też upadek Turcyi. Przedwczoraj miał Cheireddin basza z sułtanem trzygodzinną rozmowę, której głównym przedmiotem była niewątpliwie kwestya finansowa. Nadto mówiono o postanowieniach ostatecznego traktatu z Rossyą. Mimo że koła rossyjskie bardzo sobie tego życzyły, konwencya ta nie mogła być podpisana przed balem urządzonym w ostatnią sobotę przez księcia Łabanowa.

Ambasador rossyjski dołożył wszelkich starań, aby bal ten wypadł jak najświetniej, a jednak nie zrobił on korzystnego na uczestnikach wrażenia. Wiele rodzin greckich nie przyjęło zaproszenia księcia Łabanowa, jedne dla demonstracyi przeciw polityce rossyjskiej, która obraziła w najwyższym stopniu uczucia żywiołu greckiego w Bułgaryi, większa zaś część z powodu złych czasów nie pozwalających na wielkie wydatki; natomiast wzięło w balu udział wiele pań amerykańskich i rossyjskich. Generałowie Totleben i Skobelew i wielu innych znakomitych generałów rossyjskich nie przybyło także na bal; ambasador w skutek wskazówki otrzymanej z Petersburga, nie chciał nadać balowi cechy wojskowej, aby przez to nie obrazić uczuć Turków, gdyby w jego salonach dygnitarze tureccy mieli się bawić z dowódcami wojsk rossyjskich znajdujących się jeszcze na ziemi tureckiej. Książę Łabanow rozmawiał długo z ambasadorem francuskim w jednej z sal przybocznych. Z pomiędzy osób wojskowych widziano na balu Nedżiba baszę, publicznego oskarżyciela w procesie Sulejmana baszy. W sprawie tego procesu zapewniano mnie, że przed ostatnią zmianą ministeryalną Sulejman basza prawie jednogłośnie był na śmierć skazany. Gdy Said basza dostał się do steru, wymógł z łatwością na sułtanie, że kazał na nowo przeprowadzić proces. Proces ten skończył się w ubiegłym tygodniu i Sulejman basza został przez wielką radę wojenną 13 głosami na 26 głosujących skazany na dziesięć lat więzienia, degradacyę, utratę wszystkich praw obywatelskich i wojskowych. Z namowy Saida powołał sułtan w piątek wieczór sędziów Sulejmana do kiosku gwiazdzistego, aby ich nakłonić do drugiej rewizyi procesu pod jego przewodnictwem lub przynajmniej w jego obecności. Wtedy Fuad basza podał się do dymisyi, której jednak sułtan nie przyjął i prawdopodobną jest rzeczą, że ostateczny wyrok na Sulejmana baszę wypadnie bardzo łagodnie i że generał zostanie uwolniony lub w najgorszym razie skazany na kilkoletnie wygnanie.

Kwestya grecka nie postąpiła ani o krok naprzód a Grecy mieszkający w Stambule przychodzą do przekonania, że zawiedli się w swoich patryotycznych nadziejach. Posłuchanie, które miała deputacya grecka w ostatni piątek u ambasadora francuskiego Fourniera, zrobiło na niej najgorsze wrażenie. Deputacya, na czele której stał bankier Zafiropulo i pan Kynakopulo, podziękowała ambasadorowi za kroki podjęte przez Waddingtona i ambasadora samego u sułtana i jego rządu na korzyść Greków. Fournier odpowiedział, że mało uczynił i daleko mniej osiągnął, aniżeli sobie życzył. Grecy dobrzeby zrobili, dodał Fournier, gdyby byli nieco umiarkowańszymi w swoich żądaniach i życzeniach; gdyż sytuacya jest trudna i nie pozwala zadość uczynić wszystkim pretensyom. Słowa te dały powód do przypuszczeń, że powstały nowe trudności a skutkiem tego Grecy są bardzo rozczarowani. Wczoraj rozeszła się pogłoska, że Karatheodory basza z powodu zbyt wielkiej powolności dla żądań greckich ma być zastąpiony przez oczekiwanego z Paryża Aarifi baszę.

Kurdowie dopuszczają się ciągle jeszcze okropnych gwałtów na Armeńczykach. Patryarcha gregoryańskich Armeńczyków Narzes, skarży się mocno na Anglików, których protektorat nad anatolskimi Armeńczykami był dotąd czysto „platonicznej“ natury. Ambasador angielski przyjmuje spokojnie do wiadomości te zarzuty i przyrzeka patryarsze, że stosunki polepszą się w krótkim czasie.“

(Wojna afgańska)

Standard podaje bliższe szczegóły o zajęciu Kandaharu przez Anglików: Anglicy wkroczyli do Kandaharu, obsadzili tak zwany zamek, który jest bardzo lichą warownią, a następnie wyszli z miasta, aby poza jego obrębem rozłożyć się obozem. Tam też prawdopodobnie przepędzą zimę, gdyż wiadomość, jakoby generał Primrose wysłany został na czele silnego oddziału dla obsadzenia Ghuzni, dotąd się nie potwierdziła. Pod Kandaharem więc przepędzą wojska angielskie zimę wśród dość korzystnych warunków. Okolica jest bowiem urodzajna a krajowcy za pieniądze i dobre słowo dostarczą wszystkiego, w co tylko kraj ich obfituje; ludziom więc, koniom i zwierzętom nie będzie brakło żywności. Ponieważ zaś drogi do granicy są wolne i komunikacya nigdzie nie jest przerwana, można się spodziewać, że nawet przedmioty zbytku otworzą sobie powoli drogę do Kandaharu. Tymczasem mieszkańcy zdają się zupełnie godzić ze swoim losem. *Allah* tak chciał! Dlatego też nie troszczą się o swego zbiegłego władcę ani też o to, co się dzieje w stolicy, gdzie dezercya wzmaga się coraz bardziej a Jakub han bardzo mało zdaje się posiadać władzy. Za to Afganowie oddają się tem gorliwiej handlowi, który z przybyciem Anglików ożywił się w znacznym stopniu. Podług opisu korespondenta *Standarda* Kandahar nie przedstawia się powabnie i na pozór wygląda bardzo ubogo; jest raczej podobny do wielkiej liczby brudnych na pół zapadłych wsi opasanych w około murem aniżeli do zamożnej stolicy prowincyonalnej. Ta jednak w tych wązkich, brudnych uliczkach, w tym zabrukanym bazarze i w tych domkach zapadłych do połowy w ziemi a ulepionych z gliny zdaje się panować wielki dobrobyt, który dopiero wtedy zacznie się objawiać na zewnątrz, gdy mieszkańcy się prze-

---

kami za poczciwą służbę odziany, był tak nieznośnie prostytnowany...“ I kto wie, jaki by obrót wzięła sprawa, gdyby przeciwnik nie ustąpił mu z drogi, kładąc się do grobu po życiu pełnem niewysłowionych zawodów i boleści...

Niewiele rysów dodać tu mamy do tego ponurego obrazu. Złotnicki jeszcze poraz trzeci się ożenił, z Rossyanką panną Norow, która używała swoich wpływów, aby pomagać skompromitowanym w oczach rządu rodakom małżonka. Pan Antoni tymczasem jako generał dywizyi wojował w Persyi w 1826—1828 r. Zdobył dwa najwyższe ordery: Aleksandra Newskiego za poddanie Kamieńca i Andrzeja za kampanię pod Erywanem odbytą. Umarł w 1830 r., doczekawszy pięknego wieku, bo lat przeszło 80. „W ciągu jego, mówi z pewną dozą sarkazmu Chrząszczewski, wszystko mu się szczęściło, nakoniec obciążonego honorami i fortuną, zdrętwiałe nogi dłużej dźwigać nie chciały... i śmierć do mogiły powlokła.“

Skończyłem. Zregestrowałem fakta, sąd o nich zostawiam czytelnikowi — niech sam wyda wyrok na człowieka...

Postać wcale niesympatyczna, a jednak na karcie dziejowej ostatnich wypadków pokaźne zajmuje miejsce, wcale niepodrzędną odgrywa rolę, choćby dlatego, że się nieustannie trzyma marszałka Targowickiej konfederacyi... Śladów podszeptów i namów jego doszukać się łatwo w niejednym kroku Szczęsnego; jak duch zły popycha ponurego i fantastycznego magnata na bezdroża; chciwość i drapieżność ubiera w szatę poświęcenia dla swego chlebodawcy, w łachmany miłości ojczyzny się stroi... Dumny pan takiego Złotnickiego lekceważył sobie, to też wsidła przezeń nastawione wpadał nieustannie...

Dr. Antoni J.

konają, że Anglicy nie są rabusiami, lecz za wszystkie towary płacą rzetelnie. Tak więc dzięki przezorności i ostrożności dowódców angielskich kampania afgańska bez wielkich strat w wojsku została już szczęśliwie ukończona, jak to i angielski minister kolonij Hicks Beach w mowie, którą podaliśmy wczoraj w streszczeniu, wyraźnie dał do zrozumienia. Taki przebieg kampanii musi być bardzo na rękę gabinetowi angielskiemu, gdyż można sobie wyobrazić, że opozycya byłaby skorzystała z najmniejszej klęski lub innego nieszczęścia, któreby spotkało armię angielską, aby wystąpić z gorzkiemi wyrzutami i rozpaczliwemi skargami na politykę lorda Beaconsfielda.

W końcu wypada nam jeszcze zanotować, że podług korespondenta *Tim sa* generał Stewart wysłał 19 b. m. rekonesanse w kierunku Giryszku i Khelatighilzai. Giryszk leży prawie w prostej linii na zachód od Kandaharu nad rzeką Derawatem i nad drogą prowadzącą z Kandaharu do Heratu, od którego jest oddalony o kilka dni marszu. Khelatighilzai jest to miejscowość w dolinie rzeki Tarnaku w drodze do Ghazni, od którego jest dwa razy tak oddalona jak od Kandaharu. Zdaje się, że oddziały rekonesansowe ani w wschodnim ani w zachodnim kierunku nie weszły w kontakt z nieprzyjacielem.

(Kolej św. Gottharda i Szwajcarya.)

Dnia 20 sierpnia r. z po bardzo długich rozprawach w szwajcarskiej Radzie narodowej w Bernie, przyjęto 81 głosami przeciw 13 uchwałę Rady stanu, według której kantony położone wzdłuż budującej się kolei żelaznej św. Gottharda miały przyczynić się kwotą 2 milionów franków tytułem dodatkowej subwencyi do tego przedsiębiorstwa. W pierwszych dniach września r. z. odbyła się znowu konferencya kantonów położonych wzdłuż nowej linii kolejowej. Wzięły w niej udział kantony: Zurych, Berno, Baselstadt, Aargau, Baselland, Lucerna, Solothurn, Schafuza, Thurgau, Schwyc, Nidwalden i Obwalden i miał być ułożony stosunek, w jakim każdy z tych kantonów miał się przyczynić do tej subwencyi. Kanton Tesyński przeciążony już niezmiernie wydatkami na budowę drogi żelaznej przez górę Cenere, tudzież kanton Uri przeciążony w wysokim stopniu wydatkami na bieżący dług zaciągnięty z powodu budowy kolei św. Gottharda (z tego tytułu przypada już 66½ franka na jednego mieszkańca) zostały wykluczone od udziału w tych nowych wydatkach, prócz tego wyeliminowano kanton Uri z rzędu kantonów położonych wzdłuż linii kolejowej Gottharda, ponieważ trasa tej kolei została zmienioną na niekorzyść tego kantonu. Pomiędzy kantonami, które w Radzie narodowej głosowały przeciw kompromisowi z Niemcami i Włochami, jako mocarstwami popierającemi budowę tej drogi żelaznej, znajdował się kanton Zurychski, który miał złożyć największą część subwencyi i kanton Waadt, który jest nierównie więcej interesowany budową kolei Simplon, niż budową drogi żelaznej przez górę św. Gottharda. Według konstytucyi szwajcarskiej wystarcza petycya podpisana przez 30.000 Szwajcarów, ażeby uchwała Rady narodowej poddaną być musiała pod powszechne głosowanie. Owoż dzięki ruchliwości mieszkańców kantonu Waad, zebrano istotnie 30.000 podpisów na petycyi, domagającej się powszechnego głosowania nad sprawą, czy Szwajcarya ma subwencyować budowę drogi żelaznej Gottharda, czy nie.

Sprawa ta ma znaczenie nietylko komercyalne, ale także polityczne. Włochy i Niemcy postanowiły w razie potrzeby wybudować kolej Gottharda nawet bez subwencyi ze strony Szwajcaryi, ale w takim razie miała Szwajcarya raz na zawsze być wykluczoną od udziału w tem przedsiębiorstwie. Powszechne głosowanie miało tedy rozstrzygnąć, czy Szwajcarya ma na przyszłość należeć do związku państw, które zbudowały drogę żelazną Gottharda, czy nie. Nie ulegało wątpliwości, że mimo niepomyślnych stosunków finansowych, Niemcy wspólnie z Włochami wybudują tę kolej i nie zrobią z niej prezentu Szwajcaryi. Owóż z uwagi na tę okoliczność przystąpili Szwajcarzy dnia 20 b. m. do powszechnego głosowania i znakomitą większością głosów, bo większością dwóch trzecich, oświadczyli się za subwencyonowaniem przedsiębiorstwa. Przeciw subwencyonowaniu głosowały tylko kantory Waadt i Graubünden. W przededniu głosowania umieścił dziennik *Bund*, podobnie jak inne dzienniki tamtejsze „słowo upomnienia", zwracając uwagę czytelników na odpowiedzialność, jaka spadłaby na Szwajcaryę w razie odmówienia subwencyi. Co powiedziałaby na to zagranica? Ale także ze stanowiska konstytucyjnego, pisze *Bund*, należy głosować za ustawą subwencyjną. Ta ustawa stoi na gruncie istniejącego szwajcarskiego prawa kolejowego i nie może doprowadzić do żadnych następstw niebezpiecznych. Pod względem prawnym przedstawia się rzecz tak, że nie Związek szwajcarski będzie subwencyonował towarzystwo kolejowe, lecz kantony interesowane w przedsiębiorstwie budowy. Co się tyczy doniosłości finansowej tej subwencyi, to nie nakłada ona zbyt ciężkich warunków na Związek. Związek ma tytułem subwencyi dodatkowej na przedsiębiorstwo budowy kolei Gottharda wypłacić 4½ miliona franków i według wyraźnego postanowienia ustawy nie może po raz wtóry na ten sam cel wyznaczać pewnej kwoty. Wydanie tej kwoty jest zresztą zawisłem od warunków, że wykonanie przedsiębiorstwa będzie zapewnione przez wiarogodny wykaz finansowy aż do najdrobniejszych szczegółów. Gdyby wykaz finansowy nie został przedłożony albo też przedłożony w sposób niedostateczny, to Związek szwajcarski nie byłby obowiązany do dania subwencyi. Że Rada związkowa przystąpi do ścisłego i sumiennego zbadania tego wykazu finansowego, nie ulega wątpliwości, zwłaszcza, że będzie odpowiedzialną za to nietylko wobec własnego narodu, ale także wobec innych mocarstw gwarancyjnych. Bezpośrednie finansowe zobowiązanie, jakie ma objąć Szwajcarya, przedstawia się tedy tak, iż Szwajcarya będzie musiała dać 4½ miliona franków, jeżeli finansowe i techniczne wykonanie kolei Gottharda będzie zapewnione. Jeżeli ten warunek się ziści, to ofiara poniesiona przez Związek szwajcarski będzie nieznaczną wobec celu, jaki tym sposobem zostanie osiągnięty. Jeżeli wykaz finansowy nie zostanie przedłożony, odpada obowiązek Związku dania subwencyi. Ustawa zapewnia także subwencyę po 4½ miliona franków dla wschodniego i zachodniego przedsiębiorstwa budowy kolei Alpejskiej na wypadek, jeżeli takie przedsiębiorstwa wykonają budowę pod takiemi samemi warunkami, pod jakiemi ma być budowaną kolej Gottharda. To postanowienie jest bardzo słuszne; jesteśmy nadto przekonani, pisze *Bund*, że nawet bez takiego postanowienia nie opuściłby Związek w razie potrzeby przedsiębiorstwa budowy czy to na wschodzie, czy na zachodzie Szwajcaryi, tak samo, jak obecnie nie opuszcza kolei Gottharda. Dalej wyznacza ustawa subwencyę w kwocie 2 mil. franków dla linii Monte-Cenere w kantonie Tessin. Ta subwencya jest pod względem politycznym i militarnym tak usprawiedliwioną, iż życzyć sobie tylko wypada, ażeby przedsiębiorstwo zostało jak najprędzej ukończone i ażeby Rada związkowa była w możności wywiązać się jak najrychlej z swego zobowiązania. W końcu podniósł *Bund* jeszcze inne momenta przemawiające za udzieleniem subwencyi na budowę kolei Gottharda. Skoro obce mocarstwa powierzają Radzie Związkowej swe miliony wyznaczone na budowę kolei Gottharda, to należy spodziewać się, że Szwajcarzy ufać będą swoim własnym władzom krajowym przynajmniej tyle co zagranica. „Honor Szwajcaryi i stanowisko jej do innych mocarstw interesowanych — tak kończy *Bund* — wymagają ofiary na budowę kolei Gottharda."

Jak to już wyżej nadmieniliśmy, przy głosowaniu powszechnem 20 bm. uchwalono przeważną większością zapomogę dla kolei przez górę św. Gottharda.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Nieznanów, w powiecie kamioneckim, 100 zł. zapomogi na odbudowanie cerkwi.

— **Wykład habilitacyjny.** W sobotę dnia 25 b. m. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali III uniwersytetu publiczny wykład habilitacyjny dr. Longina Feigla w celu uzyskania *veniam legendi* z medycyny sądowej.

— **Walne zgromadzenie** rady ogólnej towarzystwa gospodarskiego odbędzie się dnia 23 i następnych lutego 1879 roku we Lwowie.

— **Bal** na korzyść stowarzyszenia pracy kobiet odbędzie się dnia 13 lutego w sali kasyna mieszczańskiego pod protektoratem JE. hr. Namiestnikowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Gradcu emerytowany feldmarszałek-porucznik Franciszek Jungbauer; w Paryżu autor dzieł historyczno politycznych oraz beletrystycznych, Leon Plée, współpracownik dziennika *Siècle*, przeżywszy lat 63; tamże admirał Touchard; w Wiedniu znana z licznych dzieł humanitarnych pani Joanna Meynert, żona znakomitego psychiatry.

— **Pożar.** Z Czerniowiec donosi depesza telegraficzna: Na stacyi kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej w Suczawie, w poniedziałek w południe wybuchł pożar w magazynie cłowym, który jednak dzięki szybkiemu ratunkowi w trzy kwadranse stłumiono. Magazyn został w części rozebrany.

— **Zaraza w Rossyi.** Gubernator saratowski przesłał dnia 4 (16) stycznia ministerstwu w Petersburgu następującą depeszę: „Od naczelnika miasta Carycyna dowiaduję się, że kordon kwarantanowy tak jest zorganizowany, iż Carycyn literalnie odcięty jest od reszty świata. Zarządzenie to bardzo łagodząco oddziałało na umysły ludności. Ustanowiona osobna komisya sanitarna w Carycynie działa z należytą energią i między innemi ściślej poddaje rewizyi transporty ryb. Środki pożywienia, które uległy zepsuciu, niszczone są na miejscu; i tak spalono dotychczas około 3.000 pudów ryb. Od dr Nordena z Sarepty doszły również wiadomości zadowalniające.

— **Szajkę oszustów** osobliwszego gatunku wytropiła w tych dniach policya wiedeńska. Doszło było do jej wiadomości, że z ulicy Simmeringerstrasse ostatniemi czasy wyprawiano mnóstwo listów do osób wyższe zajmujących stanowiska, o wsparcie. Tajne dochodzenia doprowadziły wnet na ślad autorów tych listów, których też aresztowano w osobie 24 letniego technika Franciszka Sch. i 29 letniego komisanta Karola Sch. którzy mieli trzeci go jeszcze wspólnika, indywidyum już 30 razy ukarane za rozmaite szalbierstwa. Rewizya dokonana w pomieszkaniu aresztowanych wykazała, że oszustwo prowadzone było na ogromną skalę, gdyż znaleziono listę adresową z 300 przeszło nazwiskami książąt, hrabiów, bankierów, dostojników duchownych i t. p., tudzież trzydzieści już przygotowanych listów do osób tego rodzaju, zaopatrzonych w podrobione świadectwa ubóstwa i świadectwa lekarskie. Znaleziono także księgę, w którą szalbierze skrupulatnie zaciągali datki uzyskane wskutek swych listów, a suma tych datków okazała się wcale znaczna.

— **Wielkie zamiecie** śnieżne były znowu w ostatnim tygodniu powodem licznych przerw i przeszkód komunikacyjnych w Anglii i Szkocyi.

— **Krwawy zatarg** znowu niedawno miał miejsce pomiędzy wojskami Unii amerykańskiej a Indyanami. Z fortu Robinson, w Nebrasce, powiodło się umknąć gromadzie internowanych tam „czerwonoskórych." Wojsko, ścigając zbiegów, zastrzeliło 40, reszta jednak ukryła się w skalistej okolicy Black Buffs i przez dłuższy czas stawiała tam zacięty opór. Wojsko musiało aż sprowadzić działa i rozpocząć formalne oblężenie pieczar skalnych. Biedni Indyanie w końcu ulegli. Z 200 zbiegów 70 pojmano i uwięziono znowu w forcie Robinsona, 28 zdołało wymknąć się pogoni, a reszta poległa.

— **Na kolei żelaznej** pomiędzy Brukselą a Calais wykoleił się dnia 18 b. m. pociąg pospieszny. Jeden z podróżnych, p. Seweryn Fourreau z Brukseli utracił życie na miejscu; inny, p Pissart z Rodeuge, wkrótce po wypadku uległ odniesionym ciężkim skaleczeniom. Baron D'Ogimont złamał obie nogi, baron du Sart jedne, a pewna liczba podróżnych doznała lżejszego uszkodzenia. Ze służby pociągowej maszynista został zabity palacz ciężko skaleczony. Przyczyna nieszczęścia nie mogła być dotychczas zbadaną.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w tych dniach w Paryżu. Od dłuższego czasu mieszkał tam krawiec, pochodzący z Austryi, nazwiskiem Laar, bezżenny lecz utrzymujący przy sobie jedynego swego krewnego, 10letniego chłopczyka, Karolka. Dnia 18 bm. stróż kamienicy, w której Laar mieszkał, spostrzegł się, że od tygodnia przeszło nie widział tego lokatora, ani chłopczyka jego. Nie zastanawiał się jednak dłużej nad tem, przypomniawszy sobie, że Laar często przyjmował robotę po za domem, a nawet na kilka dni wyjeżdżał za robotą z Paryża. Nagle jednak mieszkańcy kamienicy spostrzegli małego Karolka, niezmiernie bladego i wynędzniałego, jak z największem wysileniem chciał zejść po schodach do sieni. Biedne dziecko nie mogło nawet mówić, znakami tylko dawało do zrozumienia, że jest bardzo zgłodniałe. Nakarmiono je więc i wezwano komisarza policyi, któremu wkrótce mały Karolek opowiedzieć już mógł szczegóły straszliwego zdarzenia. Wuj jego nagle popadł w obłąkanie i zamknąwszy drzwi zakazał chłopcu pod karą natychmiastowego zastrzelenia go dobywać się do drzwi lub odezwać się choćby jednem słowem. Przez 8 dni obaj nieszczęśliwi pozostawali bez wszelkiego pożywienia, nie ruszając się prawie z miejsca. Laar, trzymając nabity pistolet w ręku, położył się na ziemi, kazał uczynić to samo dziecku i leżał tak przez cały czas ponawiając okropną pogróżkę przy najsłabszem poruszeniu się Karolka. Nareszcie ósmego dnia zdawało się biednemu, chłopcu, że wuj jego utracił przytomność. Cichutko podsunął się do drzwi, nacisnął na nie z całej siły i szczęśliwie dostał się na schody. Komisarz udał się bezzwłocznie na miejsce wypadku, a kiedy wszedł do pokoju, przywitał go szaleniec, trzymając w jednej ręce pistolet a w drugiej sztylet, słowami: „Nie zbliżaj się pan do mnie! zakazuję panu!" W tej chwili jednak już energiczny komisarz był przy nim i trzymał go za ramiona. Laar już tak był opadł z sił, że z największą łatwością zdołano go rozbroić i przenieść do szpitala. Nieszczęśliwego tego przywiódł do rozpaczy i szału niedostatek. Losem biednego dziecka, które tyle wycierpiało, zajął się konsulat austryacki.

— **Kradzież brylantów.** W nocy na poniedziałek okradziono sklep pewnego jubilera w Pradze na 20 000 zł. Pomiędzy skradzionemi kosztownościami znajdowało się 7 pierścionków brylantowych w pokrowcach, w tej liczbie jeden z opalem a jeden z rubinem, dalej 55 pierścionków i sygnetów z rozmaitemi kamieniami, dwa brylantowe garnitury, dwa naramienniki, z których jeden z brylantem i t. p., wreszcie 100 sztuk po części emaliowanych medalionów, guziczki, spinki, brosze damskie, 60 zegarków damskich, miniatura perłami wysadzana jako medalion, liczne srebrne zegarki remontoarowe i t d. Sprawców kradzieży dotychczas nie wyśledzono.

— **Herbata w Czechach.** Pewien gospodarz pod Tesznicami, w Czechach, próbował zaaklimatyzować na swym gruncie chińską herbatę. Próba w ostatnim roku wybornie się powiodła. Uzyskana z jesiennego zbioru herbata czeska ma być prawie tak samo aromatyczną i smaczną, jak oryginalna

— **Liczba kolonistów** niemieckich i czeskich na Wołyniu, jak się dowiaduje praska *Bohemia* znowu w ostatnich czasach mocno wzrastać poczęła. Koloniści zakupują za bezcen grunta zrujnowanych właścicieli dotychczasowych, Polaków i Rusinów, parcelują je i wspierając się wzajemnie zaprowadzają na nich wzorowe gospodarstwa.

— **Bezdzietne rodziny** w Gradcu, w liczbie około 60, założyły w ostatnim czasie stowarzyszenie, mające na celu zebranie funduszu stałego na wsparcia dla takich rodziców, którym Bóg dał liczne potomstwo, a którzy przy tem nie posiadają środków dostatecznych, ażeby wszystkim dzieciom dać staranne wychowanie. Przykład godny zaiste naśladowania.

— **Bandyci** sycylijscy dopuścili się znowu zbrodni, która w całych Włoszech wywarła wielkie wrażenie. Dnia 12 b. m. przedpołudniem, brat deputowanego parlamentu włoskiego, Salvator Paternostro, jechał konno z dwoma przyjaciołami z Palerma do S. Mariano. Mała kawalkata napadnięta została na drodze przez dwóch uzbrojonych łotrów, którzy wezwali jeźdźców do wstrzymania koni. Paternostro odpowiedział na to wezwanie celnym strzałem, który jednego z bandytów położył trupem; jednocześnie jednak towarzysz zastrzelonego złożył się do podróżnych i ugodził śmiertelnie p. Paternostro, który też niebawem na rękach swych przyjaciół ducha wyzionął.

Kwiaty zimowe.

II.

(*R*) Ciekawą i łatwą jest hodowla hijacyntów w naczyniach, tak zwanych karafach, wodą napełnionych. Sposób ten mało rozpowszechniony jest w naszym kraju; wspomnieć więc o nim może nie zawadzi. Bierze się zwykle cebulki hiacyntowe, zanurza je na 12ście godzin w zimnej wodzie, następnie ociera się z nadmiaru wilgoci, osusza trochę i umieszcza w rozszerzonej szyjce karafki, do której nalewa się tyle wody, aby podstawa cebulki, czyli tak nazwana pięta, zaledwie dotykała powierzchni wody. Ażeby cebulka mocniej w szyjce siedziała, można ją obłożyć watą lub mchem. Karafki te ustawiamy początkowo w miejscu chłodnem, a skoro ruszą się korzonki, umieszczamy je w miejscu cieplejszem, a wreście w oknie, starając się, aby miały światło słoneczne i ciepło mniej więcej + 17°R. dochodzące. W miarę parowania wody, należy świeżej dodawać, a gdyby się miała zepsuć lub zanieczyścić, trzeba ją zastąpić świeżą z należytą ostrożnością. Ażeby zepsuciu wody zapobiedz, można do karafki wrzucić kilka kawałków węgli z drzewa, zaleca się również otulanie karafek z zewnątrz aż pod wierzch ciemnym papierem, czem zapobieżemy rozrastaniu się zielonych niteczek wodorostów. Nadgniłe korzonki, gdyby się miały pokazać, należy natychmiast uszczknąć. W ten sposób hodowane hijacynty wydają kwiaty również piękne. Jeżeli wszakże po hodowli wazonkowej cebulki mało warte, to tem mniej przy wspomnianej; nawet już w gruncie poprawić się nie dadzą.

Wspominamy wreszcie jeszcze o jednym sposobie hodowania hijacyntów, t. j. w buraku. Wybieramy tym celem piękny burak, oczyszczamy go, wydrążamy od strony korzenia, i robimy w spodzie jedną lub kilka małych dziureczek, aby nadmiar wody odpływał. W wydrążenie nakładamy cokolwiek piasku i sadzimy najlepiej już zakorzenioną cebulką, otuloną w mech w wysłane dla niej gniazdko. Wszelkie reguły wspomniane przy hodowli wazonkowej i tutaj znajdują swoje zastosowanie. Pięknie bardzo wygląda hijacynt w ten sposób hodowany, mianowicie zawieszony na drutach w oknie. Od ciepła i wilgoci rozwija się kwiat, a jednocześnie burak wypuszcza czerwone liście, spuszczające się ku ziemi.

Od hodowli hijacyntów nie różni się wcale hodowla tulipanów, które kwitną także w obecnej porze służąc jako materyał do bukietów i zdobiąc nasze pomieszkania. Tulipan znanym już był dawniej jak hijacynt w

Europie i posiada bardzo ciekawe momenta w swej historyi. W latach 1635 — 1637 był on kwiatem mody; ubiegano się o nowsze odmiany, płacąc niejednokrotnie za nie bajeczne ceny. Tak np. za jedną cebulkę odmiany *Semper Augustus* zapłacono 13.000 zł. Uzyskana nowa odmiana dawała w owych czasach częstokroć pochop do odprawiania wielkich festynów, podczas których wśród rozmaitych ceremonij i zbytkowych bankietów nadawano imię nowo narodzonemu dziecięciu. Szalona ta gra tulipanowa przypominająca nam niedawną grę na giełdzie wiedeńskiej — doprowadziła wówczas wielu do zupełnej ruiny, podczas gdy inni ogromnego dorobili się na niej majątku.

Pomiędzy kwiatami, jakie nam w obecnej porze ofiarować mogą nasi ogrodnicy, pominąć nie można dwóch naszych rodzimych. Obecnie mogą one naturalnie zdobić tylko białe skronie naszych pięknych pań i napawać je swą wonią, później, gdy natura sama udzieli nam ich w obfitości, staną się ozdobą salonów i skromnych izdebek. Są to skromny fiołek i niewinna konwalia. Chcąc mieć w zimowej porze fiołki, należy na wiosnę w kwietniu wybrać najpiękniejsze krzaczki i przesadzić je na grządkę tak szeroką. jak skrzynia inspektowa. Ziemię wyściela się liśćmi lub krótkim nawozem, w razie potrzeby podlewa i wyrastające rozłogi obcina. Z nastaniem mrozów w październiku przesadza się je w wazonki z bryłą ziemi przy korzonkach i przechowuje w skrzyniach inspektowych lub w gruncie, nakładając na nie na kilka cali suchych liści. W czasie odwilży odkrywa się rośliny i wystawia na świeże powietrze, a przed Bożem Narodzeniem wpuszcza się wazonki w ciepłym inspekcie w ziemię lub piasek. W miarę ostygania odnawiamy okłady inspektowe, a w czasie śniegu i zawieji nakładamy na okna maty. Podlewać należy tylko, gdy się pokaże potrzeba. Tak traktowane fiołki kwitną przez całą zimę, dając obfitą ilość wonnego materyału do bukiecików. Można je także przesadziwszy do wazonków przechować w miejscu chłodnem, a później do cieplarni lub ogrzanego pokoju wstawić i tam je pędzić.

Chcąc mieć konwalie w obecnej porze, postępujemy sobie w następujący sposób: Późną jesienią wykopujemy z lasu roślinki z korzeniami, czyli raczej łodygami podziemnemi, mianowicie te, które posiadają oczka podobne do kłów, nieco pękate, zgrubiałe, gdyż tylko te nam zakwitną, i przesadza się po kilka razem w wazonki kwiatowe, napełnione lekką ziemią ogrodową, zważając na to, aby tylko czubek sterczał na zewnątrz w górę. Podlawszy następnie roślinki letnią wodą, nakrywa się je warstwą mchu na 1—2 cm. i wstawia do ciepłego pokoju lub cieplarni podlewając starannie ciepłą wodą. Gdy już pączki zaczynają się rozwijać, należy wazonki ustawić blisko światła. W miesiąc po zasadzeniu możemy już mieć kwiaty konwaliowe. Przy znaczniejszym zapasie przechowujemy roślinki wykopane w piasku w piwnicy, a potem sadzi się je według potrzeby w pewnych odstępach czasu w wazony.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Lucyan Siemieński** zaczął bardzo wcześnie próbować sił swych poetyckich. Uwielbiał głównie Uhlanda, Utza, Kinda i przejmował się utworami romantycznej szkoły niemieckiej, tłómaczył *Die bezauberte Rose*, unosił się nad Walter Skotem — słowem był romantykiem w całem tego słowa znaczeniu Przekonują nas o powyższem twierdzeniu listy pisane przez siedmnastoletniego Lucyana z Lublina do przyjaciela mieszkającego w Warszawie, zamieszczone w ostatnim numerze *Dziennika Poznańskiego*, z których wyjątek podajemy. Oto co pisze do przyjaciela pod dniem 4 lutego 1827 r. „Podczas wakacyi zwiedziłem góry Karpackie. Wspaniałe dzikiej natury widoki wstrząsały całą moją istotę a pamięć tych obrazów stoi oku memu jeszcze przytomną. Często myślą o tych pięknościach zajęty, zamierzyłem napisać poemat na wzór Walter-Skota. Jest to już bliskiem ukończenia, lecz niewygładzone, dlatego nie mogę Ci więcej. tylko mały ułomek ze wstępu posłać. Tytuł tego utworu *Mnich z Gór*.“ Innym razem pisze: „Posyłam ci sporą wiązankę mych wierszy. Ciekaw jestem, jak ci się spodoba *Rycerz w więzieniu*. Jesto igraszka kilkuchwilowa. Co do toku wiersza i układu myśli starałem się Kinda naśladować. Zresztą wszystko moje. Mam obszerny rękopis, tyczący się dziejów Polski, ale o tem ci później obszerniej doniosę.“ Wspomniane dwa wiersze, okazują wielką wprawę i talent poetycki w siedmnastoletnim młodzieńcu, jeden z nich warto przyłączyć jako próbkę, z jakich to drobnych początków talent wyrasta. Oto jak opiewa Rycerz w więzieniu:

Obudź się giermku, widzę świtanie,
Nie śpij już dłużej,
Weź strojne suknie i szarfę na nie,
Jak do podróży.
Szablę zawiesisz na szarfie,
W czapkę zatkniesz pióro,
I jeszcze raz mi na arfie
Zagrasz ponuro.

Dzięki ci giermku — prędkoś ubrany!
Spiesz się do drogi.
Przejdziesz przez twierdzę, pomkniesz przez łany
Do mej niebogiej.
A jak miniesz łany wroga,
Ujrzysz nad mostem figurę,
Przejdziesz most — a dalej droga
Przez żwirową górę.

Tu zamek biały błyśnie z za bora,
Biały jak z śniegu,
Oblan jeziorem — a u jeziora
Łódka przy brzegu.
Popłyniesz — już wiatr się zrywa
Gdzie altanka, gdzie kępina,
Tam teraz sama przebywa
Moja Malwina.

Ona śpi jeszcze, — wejdziesz do chatki,
Lecz pomaleńku,
Jak podlewałem, podlejesz kwiatki
U niej w okienku.
A potem lekko i cicho
Złożysz jej wianek u głowy, —
Z świerku i róży z Jerycho
Wianek to wdowy.

A jak się zbudzi — siądź w drzew gęstwinie,
Liść cię osłoni.
Spiewaj jej o mnie, a dźwięk popłynie
W powiewie do niej.
Zaspiewaj, że w nocy cieniu
Jam pojmany i raniony,
Daleko konam w więzieniu
Od domu i żony.

Słychać spiew w gaju, Malwina słucha,
Z wiankiem się pieści;
I blednie, blednie, pada bez ducha,
Koniec boleści!
A więzienny loch otwarty,
Tylko pająk snuje sieci.
Skonał rycerz — poszły warty —
W oknie dzionek świeci.

GŁOSY PUBLICZNE

W lokalu Stowarzyszenia Pracy kobiet Rynek 1. 19 odbędą się na dniu 26 b. m. o godzinie 3 popołudniu w myśl §. 17 stat. wybory do Rady zawiadowczej tegoż Stowarzyszenia — o czem zarząd Szanownych członków niniejszem zawiadamia i o jak najliczniejsze zgromadzenie się najuprzejmiej uprasza.

Natalia Dzieduszycka, przewodnicząca.
Wincenta Longchamps, sekretarka.

Komitet wieczorku technickiego, który się odbędzie dnia 4 lutego w sali kasyna mieszczańskiego, uprasza wszystkich, którzy dla niedokładności adresów nie otrzymali dotychczas zaproszenia, o łaskawe zgłoszenie się do dnia 2 lutego w biurze Tow. Bratniej pomocy w gmachu politechniki, do 4 zaś w biurze komitetu w hotelu Georga, 1 piętro.

OSTATNIA POCZTA

Książę Urusow dyplomatyczny agent rządu rossyjskiego przy Stolicy Apostolskiej, stanowczo odwołany, wyjechał dnia 5 b. m. z Rzymu, aby objąć nową posadę swą jako reprezentant Rossyi u księcia rumuńskiego. Z tej okoliczności doniósł był dziennik włoski *Fanfulla*, że stosunki między Stolicą Apostolską a rządem rossyjskim wogóle są zerwane. Półurzędowy, a może nawet więcej niż półurzędowy petersburgski korespondent *Mémorial Diplomatique*, zaprzecza w ostatnim liście swym doniesieniu dziennika włoskiego. Jakoż co do zupełnego zerwania stosunków dyplomatycznych wogóle, korespondent może ma słuszność. Jednocześnie bowiem z innej strony dochodzi nas wiadomość, że następcą księcia Urusowa będzie p. Buteniew, dotychczas pierwszy sekretarz ambasady rossyjskiej w Londynie, syn owego Buteniewa, który w pierwszych latach pontyfikatu Piusa IX. był posłem rossyjskim w Watykanie. Ale korespondent *Mémorial Diplomatique* zaprzecza zarazem doniesieniu *Fanfulli*, wedle którego sekretarz stanu kardynał Nina żądał od rządu rossyjskiego przyjęcia memoryału w sprawie kościoła katolickiego w ziemiach polskich. Pod tym względem zaprzeczenie zdaje się być tendencyjne, jak zaraz się pokaże z własnych słów korespondenta, będących coś w rodzaju dość niezgrabnej zresztą *captatio benevolentiae*. Przypominamy także iż w nr. 6ym *Gazety* w telegramie prywatnym z Wiednia podaliśmy za *Tagblattem* treść rzeczonego memoryału Stolicy Apostolskiej wraz z wiadomością, że rząd rossyjski go odrzucił. Ale oto słowa korespondenta petersburgskiego o memoryale i o tem, co z nim się wiąże: Memoryał ten jest wypracowany przez poprzednika kardynała Niny i odrzucony przez rząd rossyjski jako zupełnie niesprawiedliwy. (Jakżeż tedy rząd rossyjski miał sposobność do odrzucenia go, jeśli kardynał Nina nie żądał przyjęcia? *Przyp. Red.*) Memoryał ten był podyktowany jeszcze sekretarzowi stanu Simeoniemu przez stronnictwo polskie, które sprzeciwia się wszelkiamu porozumieniu między Stolicą Apostolską a Rossyą. Simeoni, który zgoła nie znał położenia kościoła katolickiego w Rossyi i w którego Polacy wmówili, że rząd cesarski prześladuje katolików, pozwolił się popchnąć do zredagowania memoryału opartego jedynie na tych twierdzeniach. Msgr. Nina jednak, roztropniejszy, spokojniejszy, wykształceńszy od swego poprzednika, zna lepiej położenie rzeczy; wie, że pragnienie papieża co do zawarcia pokoju bardzo dobrze w Rossyi przyjęto, i że Jego Świątobliwość może liczyć na poparcie rządu petersburskiego. Zresztą trudności nie pochodzą z polityki, bo Ojciec święty nie jest już papieżem-królem. Co się tyczy spraw wiary, nie obchodzą one rządu rossyjskiego; należą wyłącznie do kompetencyi Stolicy Apostolskiej. Świeżo dopiero kilka znamienitych rodzin litewskich połączyło się z prawosławiem. Najlepszym sposobem, by przywrócić spokój, byłaby nominacya kilku biskupów słowiańskich, ale nie Polaków, na litewskie stolice biskupie.“ Tyle korespondent. O ile słowa jego rozmijają się z wiadomą na cały świat prawdą, można tylko podziwiać żelazne czoło. Ale są to zarazem słowa pouczające, a raczej potwierdzające tylko również wiadomą już powszechnie dążność do zrusyfikowania najprzód, a potem sprawosławienia kościoła katolickiego przedewszystkiem na Litwie. I do tego chcianoby dojść z pomocą Stolicy Apostolskiej!

Organ p. Gambetty, *Republique française* nazywa zwycięztwo parlamentarne gabinetu Dufaura zwycięztwem Pyrrhusowem. Jest w tem istotnie nieco prawdy. Francuska Izba deputowanych składa się z 533 członków, absolutna większość wynosi zatem głosów 267. Gabinet Dufaura otrzymał w poniedziałek tylko 223 głosów, 121 oświadczyło się wprost przeciw niemu — reszta deputowanych wstrzymała się od głosowania. Byli to deputowani prawicy i w ich to rękach spoczywa los gabinetu. Gdyby prawica dla obalenia Dufaura połączyła była swe głosy z skrajnemi frakcyami republikanów, rząd ze swym programem pozostałby był w mniejszości Otóż zwycięztwo Dufaura jest tylko częściowem, odniesionem, że się tak wyrazimy, w wojnie domowej republikanów przeciw republikanom Stwierdziło ono przewagę umiarkowanych nad radykalistami — ale nie stwierdziło stałej większości gabinetu w parlamencie. Większość ta przy lada sposobności przesunąć się może na stronę przeciwną — i to właśnie nadaje zwycięztwu gabinetu ową cechę efemeryczną, którą organ eksdyktatora z takiem upodobaniem podnosi. Ale co głosowanie poniedziałkowe stwierdziło także — oto zupełną niemoc Gambetty, któremu zdawało się już, że jest wszechwładnym panem Francyi. Jeżeli zwycięztwo Dufaura można nazwać wątpliwem, to klęska p. Gambetty jest wyższą nad wszelkie wątpliwości. Gdybyż przynajmniej honor był ocalony — ale p. Gambetta, ten umiarkowany mowca z Romans, ten „mąż przyszłości“, skojarzył się z radykalistami ostatniej próby, z owymi *professeurs de barricades* z Belleville i Montmartre, których wyznanie wiary streszcza się w dwóch słowach *fusiller* i *flamber*. Nie ma prawa mówić o Pyrrhusowem zwycięztwie, kto poniósł klęskę tak sromotną....

Z Berlina donoszą, że ks. Bismarck ma zamiar cofnąć swe słynne przedłożenie o parlamentarnej władzy karnej i pozostawić tę rzecz inicyatywie samego parlamentu. Przedtem już donoszono, że frakcya niemiecko-konserwatywna przygotowuje projekt ustawy, rozszerzającej władzę prezydenta Izby wobec nadużyć swobody słowa.

Kwestya mięszanej okupacyi Rumelii wschodniej po wymarszu wojsk rossyjskich, poruszana już od dłuższego czasu w dziennikach, wywołała zaprzeczenie ze strony rządu tureckiego. Turcya, tak mówi półurzędowy telegram stambulski, nie zgodzi się nigdy na taką okupacyę. Traktat berliński bowiem nadaje także Turcyi pewne prawa a do tych praw należy i to, że w razie gdyby wewnętrzne lub zewnętrzne bezpieczeństwo prowincyi było zagrożonem, gubernator Rumelii wschodniej ma prawo zawezwać pomocy wojsk ottomańskich. Także z Petersburga zapewniają, że na razie o okupacyi mięszanej nie ma mowy.

Odgraniczenie terrytoryum przyznanego Rumunii traktatem berlińskim dało powód do jakichś sporów między rządem rossyjskim a rumuńskim. Porta też wmięszać się miała do tej sprawy i stanęła po stronie rządu rumuńskiego. Przyczynić się to miało do zwłoki w podpisaniu traktatu pokojowego między Rossyą a Turcyą.

Komissya dla uregulowania granic greckich zebrać się ma ostatecznie we wsi Annino niedaleko Arty, dokąd greccy członkowie komissyi odpłynęli temi dniami na statku „Olga.“ Towarzyszy im kilku oficerów francuskiej fregaty. stojącej na kotwicy w Pireju.

Wiadomość, jakoby zgromadzenie notablów bułgarskich miało się zebrać 18 stycznia w Tirnowie, nie potwierdziła się dotąd. Zdaje się więc, że termin ten wyznaczony był na 18 stycznia starego stylu, a więc na 30 stycznia. Zgadzałoby się to z doniesieniem, podług którego rozpoczęcie obrad w Tirnowie odroczono do końca tego miesiąca. Z powodu wiadomości, iż administracya rossyjska w Bułgaryi ma zamiar zawezwać zgromadzenie notablów przedewszystkiem do ułożenia statutu organicznego dla księstwa a potem rozpuścić je do domów i dopiero w miesiącu kwietniu powołać dla wyboru księcia, robi *Pester Lloyd* następującą uwagę: „Nie wiemy, czy zamiar ten jeszcze istnieje, wiemy jednak, że nie zgadza się z postanowieniami traktatu berlińskiego, którego 7 artykuł wyraźnie powiada, że po wygotowaniu statutu organicznego przystąpi zgromadzenie bezpośrednio do wyboru księcia. Jeśli wyraz „bezpośrednio“ ma wogóle jakie znaczenie, a bez celu z pewnością go nie użyto, to jedynie takie, że natychmiast po ukończeniu potrzebnych prac wstępnych nowy rząd ma wejść w życie, który to zamiar byłby udaremniony, gdyby, jak tego chce rząd rossyjski, pomiędzy wygotowaniem statutu a wyborem księcia miała być kilkotygodniowa pauza. Może książę Dundukow-Korsakow chce tym sposobem przedłużyć jeszcze na czas niejaki swoje panowanie w Sofii. Zresztą widoki jego na tron książęcy mają być bardzo małe, mimo że panslawiści ciągle jeszcze bardzo gorliwie agitują za jego kandydaturą.“

W senacie włoskim toczyły się 21go b. m. dalsze rozprawy nad znaną interpelacyą senatora Vitelleschi. Senator Montezemolo wniósł następujący porządek dzienny: „Senat wyrażając przekonanie, że dla niezmiennego utrzymania powagi narodu i jego instytucyj, potrzeba nietylko lojalnego wykonania traktatów, lecz także takiej polityki wewnętrznej, któraby nie naruszała ani równowagi finansowej ani nie przeszkadzała organizacyi armii — przechodzi do porządku dziennego.“

Senator Pepoli przemawia za aliansem z Austryą. której misyą jest zreorganizować słowiańskie ludy w Turcyi

Minister Depretis w odpowiedzi na interpelacyę oświadcza: Zagraniczna polityka pierwszego minist-rstwa lewicy miała zawsze na oku lojalne wypełnianie traktatów. Oświadczając się za polityką neutralności, nie zamierzało ministerstwo proklamować polityki odosobnienia i abdykacyi. Gdy mowca ustępował z gabinetu, posiadała Italia sympatye ludów i zaufanie rządów. Podobnie jak w r. 1875 tak i obecnie czynią Włochy wszystko co mogą. aby polepszyć los chrześcijańskich ludów w Turcyi. Mowca oświadcza, że wszelkie zarzuty czynione rzadowi, jakoby sprzyjał Rossyi, albo miał zamiar okupować jakie terytorya na morzu Śródziemnem lub w Albanii, są zupełnie bezzasadne. Zaufanie mocarstw do Włoch nie zmniejszyło się. Minister przeczy, jakoby za czasów jego urzędowania polityka zagraniczna nie była w harmonii z polityką wewnętrzną. Zamiarem rządu jest trzymać się ściśle postanowień traktatu berlińskiego i w ogólności prowadzić politykę lojalną i uczciwą.

Dalsze rozprawy odroczono na dzień następny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 stycznia. Izba deputowanych przyjęła po krótkiej rozprawie traktat handlowy z Włochami.

Komisya ekonomiczna Izby deputowanych przyjęła traktat handlowy z Francyą. Minister handlu zalecał przyspieszenie obrad.

Wiedeń, 22 stycznia. W dalszym ciągu rozpraw nad traktatem berlińskim przemawiali Greuter i Scharschmidt, który uzasadniał swój projekt rezolucyi.

Steudel wniósł interpelacyę w sprawie zawleczenia zarazy końskiej z Bośnii.

Jutro posiedzenie.

Wiedeń, 22 stycznia. *Pol. Corr.* donosi urzędownie: Jutro przybędą do Wiednia reprezentanci rządu węgierskiego na konferencye w sprawie środków zaradczych przeciw zarazie morowej. Pierwsza konferencya odbędzie się 24 b. m. pod przewodnictwem ministra prezydenta.

Wiedeń, 22 stycznia. *Pol. Cor.* donosi z Belgradu 22 b. m.: Komisya konstytucyjna skupczyny odrzuciła wniosek, aby równouprawnienie wszystkich wyznań i uchylenie jurysdykcyi konsularnej umieszczone zostało na porządku dziennym bieżącej sesyi.

Rząd rossyjski nie zgodził się na nominacyę pułkownika Catargiu posłem w Petersburgu z powodu, że należy do narodowości rumuńskiej.

Pułkownik Sawa Gruicz mianowany posłem serbskim w Petersburgu.

Berlin, 22 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Koła kompetentne nic o tem nie wiedzą, jakoby ks. Bismarck chciał cofnąć projekt ustawy o władzy karnej parlamentu.

Charków. 22 stycznia. Wskutek trzydniowej bardzo gwałtownej śnieżnicy ruch na kolej Charkowsko-Azowskiej zastanowiony. 7000 robotników pracuje nad usunięciem zasp śnieżnych. Na Połtawskiej i Sumskiej kolej żelaznej ruch został także zastanowiony. Ruch na kolej Sebastopolskiej i Moskiewsko-Kurskiej jest nadzwyczaj utrudniony.

Rzym, 22 stycznia. W senacie toczyły się dalej rozprawy o polityce zagranicznej. Depretis oświadczył, że rząd zaleci posłowi włoskiemu w Konstantynopolu przyspieszenie organizacyi wschodniej Rumelii. Zasada wolności wyznaniowej jest warunkiem uznania niepodległości Serbii i Rumunii. W interesie Włoch leży, aby co do regencyi w Tunisie nie nastąpiła żadna zmiana radykalna. Rząd lojalnie czuwać będzie nad wykonaniem całego traktatu berlińskiego.

Następnie senat przyjął porządek dzienny Montecemoli, na który zgodził się Depres.

Konstantynopol, 22 stycznia. Savfet basza wyjechał do Paryża, a Aarifi basza przybył ztamtąd do Stambułu.

Pogłoski o wypadkach zarazy morowej nad Bosforem i w Salonice są zupełnie nieprawdziwe. Porta postanowiła zaprowadzić środki zaradcze przeciw zarazie morowej.

Wiedeń, 23 stycznia. *(Tel. pr.)* W Izbie deputowanych Rady państwa odstąpiono od zamiaru zamknięcia dyskusyi nad traktatem berlińskim zaraz po mowie Scharschmida. Dep. Hausner będzie jeszcze przemawiać, poczem postawiony i przyjęty będzie wniosek zamknięcia dyskusyi.

Wiedeń, 23 stycznia *(Tel. pr.)* Z Adryanopola donoszą do *Pol. Corr.*, że książę Dundukow-Korsakow przyjmował niedawno deputacyę, złożoną z najbogatszych i najznakomitszych mieszkańców Bułgaryi i Rumelii. Książę oświadczył deputacyi, że nie występuje jako kandydat do tronu bułgarskiego, gdyż przyszedł do przekonania, że lepiej będzie, jeżeli przyszły książę nie będzie Rossyaninem. Myśl tę zakomunikował carowi, który uznał jej słuszność. Deputacya zasmuciła się bardzo tem stanowczem oświadczeniem księcia Korsakowa i usiłowała zmienić jego postanowienie. Książę odpowiedział: „Naród bułgarski niechaj z tego nie wnosi, jakoby car odwrócił swoje serce od Bułgarów. Szczęście i przyszłość Bułgarów obchodzą cara żywo. Nie macie jeszcze powodu zwątpić w rychłe spełnienie wszystkich waszych życzeń.“

Wiedeń, 23 stycznia. *(Tel. pr.)* Epidemia rossyjska zajmuje tu żywo prasę i publiczność. *Presse* telegrafowała do Bukaresztu, a na zapytanie swoje otrzymała odpowiedź, że w mieście tem wprawdzie grasuje bardzo szkarlatyna i odra, ale nie było wypadku morowej zarazy. *Tagblatt* donosi, że rząd rossyjski wystosował do swych reprezentantów zagranicznych okólnik, w którym protestuje przeciw wieściom, jakoby epidemia panująca w niektórych miejscowościach gubernii Astrachańskiej miała cechy azyatyckiej dżumy. Rząd rossyjski gotów jest dać wszelkie poparcie i pełnomocnictwo międzynarodowej komisyi sanitarnej, aby na miejscu, gdzie się sroży epidemia, mogła podjąć badania.

Kolej północna zawiesza z dniem 25 b. m. bezpośrednią komunikacyę między Wiedniem a Warszawą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 stycznia 1879, godz. 2 min. 30. Losy kredytowe 160.75. Węg. akcye kredyt. 216·50. Akcye anglo-austr. 95·50 Akcye banku Union 66·50, Akcye kolei Karola Ludwika 223·50, Akcye kolei północnej 204·—, Akcye kolei południowej 64·75 Akcye kolei Alföld 116·50. Akcye kolei Elżbiety 159·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 123·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 115·75, Akcye kolei Rudolfa 116·75, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·75, Galic. oblig. indemn. 85·50. Lyos z r. 1864 142·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·50, Akcye banku obrotowego 106·50, Losy tureckie 20·—, Akcye kolei węg.-galic —.—, Akcye kolei państwowej 244·—, Akcye banku związkowego 106·—, Rubel papierowy 1·13 3/4, Wiedeńskie losy 90·20. Węgierskie losy 79·50, Mark. niemiecki 57·65. Węgierska renta 83·27. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, dnia 22 stycznia, godzina 5 minut. 48. Akcye kredytowe 215.80, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 222·50, południowa 64·50, Renta pap. 61·65, Rubel papierowy —·—. Gal. listy zastawne 91·25, Gal. listy indemnizacyjne 92·50, Mark niem. —·— Gal bank rustykalny 92·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33 1/2. Usposobienie bardzo mdłe.

Wiedeń, dnia 23 stycznia, godz. 10 minut 50. Akcye kredytowe 216·60, Anglo-austr. 95·50, Akcye banku Union 66·—, Kolej Kar. Ludw. 222·—, Południowa —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—. Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·33 1/2, Rubel papierowy 1·13 3/4, Usposobienie rezerwowane.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 stycznia 1879.

Hotel George'a

P. B. Horodyński z Zbydniowa.

Hotel Lazarusa.

P. L. Haas z Czerniowiec.

Hotel Langa.

Pp. E. Kühnel z Hreherowa. E. Felsen z Drohobycza A. Negele z Wiednia. J. Schmidt z Wiednia M. Marsop z Berlina. J. Salamonski z Berlina.

Hotel Angielski.

Pp. K. Sokołowski z Bóbrki. H Wiśniewski z Dobrzan.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Dolski z Krynicy. Z. Krynicki z Krynicy. A. Ligęza z Magierowa. A. Łazowski z Drohobycza.

Hotel Krakowski.

Pp. R Hiesztin z Tarnowa: W. Krzysztofowicz z Turze. A. Rodecki z Lubienki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Dzieduszycki do Niesłuchowa. A. hr. Starzeński do Ławczy. W. br. Lewartowski do Zarwanicy A. Reinl do Wolicy. S. Dworski do Przemyśla. Dr. J. Rosenberg do Stanisławowa. W. Giżycki do Brodów. J. Jarnotowski do Załanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 23 stycznia 1879 o godz 7 rano.

Barometr 745.10 mm. Psychrometr suchy — 9.3°C. Psychrometr wilgotny — 9.4°C Prężność pary — 2.1 m. Wilgoć 97 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SE3 Ozon 10. Temperatura powietrza — 7.4°R. Barometr stoi w mierze

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 stycznia 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta	austr.		
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	225	50	227	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	123	—	125	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	250	—	253	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	86	—	86	70
„ „ „ 4 pr. „	80	50	81	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	86	—	86	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	30	91	60
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	25	93	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz galic. 5 proc. m. k.	85	15	86	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	90	—	—	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ „ Stanisławowa	23	—	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	41	5	51
Dukat cesarski	5	45	5	54
Napoleondor	9	30	9	37
Półimperyał	9	55	9	65
Rubel rossyjski srebrny	1	70	1	78
„ „ papierowy	1	12 1/2	1	14 1/2
100 marek niemieckich	57	30	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 20 stycznia 1878.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.90	62.05
luty-sierpień	61.90	62.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	63.25	63.40
kwiecień-pazdziernik	63.15	63.30
Losy z roku 1839 całe	315.—	31[illegible].—
„ „ 1839 piąta część	313 —	316.—
„ „ 1854 po 250 zł.	109.25	109.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	113.80	114.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	125 75	126.25
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	141.75	142.25
„ „ 1864 „ po 50 „	141.—	141.50
Renty Como po 42 lir. austr.	26 —	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.—	144.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	98 50	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	73.95	74.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	79.75	80.50
Galicyi	85.25	85.65
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	74 —	75.—
Węgier	80 50	81 50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	97.80	97.90
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	220.90	221.10
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	765 —	775.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow żeglugi par. po 500 zł mk.	513.—	514.
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	160.—	160.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2066.—	2070.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	226 75	227.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	123.50	124.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	244.25	244 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	64.25	64.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	81.75	82.25
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	111.—	111.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 35 l. 5 1/2 pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	86.50	87.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	86 50	87.—
Gal. banku hipot. po 6 proct	92.50	93.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90 —	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5 1/2 proct	95 —	—.—
„ „ po 5 proct.	87.25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	67.75	68.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	63.75	64 25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.75	102 25
„ „ po 100 zł. w. a.	96.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.15	100.40
„ „ „ II emisyi	99 50	99.50
„ „ „ III „	96.50	97 —
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	77.—	77.50
z r. 1867	78.25	78.75
z r. 1868	72.75	73.—
z r. 1872	67.50	68.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.75	64.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	161.—	161.25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.25	29.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	96 —	96.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	15.	15.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.—	30.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	29.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	16·—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.25	36 50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	23.75	24.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.25	24.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 20	28.40
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 80	117.10
Paryż za 100 fr.	46.30	46.40

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.54.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.54 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.—	9.33.50
Rossyjski imperyał	9.59.50	9.60.50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	100.—.—	100.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 stycznia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	75
„ „ „ w srebrze	63	15
Renta w złocie	74	05
Losy pożyczki z roku 1860	113	75
Akcye banku austro-węgierskiego	787	—
„ „ kredytowego	219	—
Londyn	116	75
Srebro	100	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	65

Dziennik Urzędowy.

(383) **Ogłoszenie.**

L. 718. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §. §. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa że treść artykułu umieszczonego w numerze 2 czasopisma „Szczutek“ z dnia 12 stycznia 1879 pod napisem „Karnawał 1879“ zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 lit. a. ustawy karnej że zatem zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje. Lwów dnia 15 stycznia 1879.

(445) **Edykt.**

L. 34970. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż konkurs na majątek Karoliny Witkay w Krakowie uchwałą z dnia 14 listopada 1877 l. 31568 otworzony uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 34970 wydaną, zniesiony został.

Kraków 30 grudnia 1878.

(488 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10434. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Sprince Rapaport w celu zaspokojenia pretensyi 136 złr. odbędzie się w dniach 23 stycznia 13 lutego i 20 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej pod l. k. 90 a do Mikołaja Tur należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 700 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 70 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 sierpnia 1878.

(390 1—3) **Edykt.**

L. 28075. Ck. sąd krajowy w Krakowie ogłasza niniejszym edyktem, że w skutek prośby Wolfa Rautha Nr. 24399 zarządzenem zostało postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki kasy oszczędności, gminy miasta Krakowa Nr. 29645 na 100 zł. na imię Wolfa Rautha opiewającej. Wzywa się zatem każdego, któryby tę książeczkę w rękach mieć mógł, aby takową w terminie sześcio-miesięcznym sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż inaczej ta książeczka jako nieważna uważaną będzie i wszelkie zobowiązania wystawiciela z takowej wypływające ustaną.

Kraków dnia 15 listopada 1878.

(493 1—3) **Edykt.**

L. 20813. Ck. sąd wyższy krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszosądowego z dnia 3 października 1877 l. 20813 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

1. Malechów, w okręgu Lwowskiego ck. sądu powiat. m. del. S. II.
2. Rokitno w okręgu Janowskiego c. k. sądu powiatowego.
3. Zuchorzyce i
4. Dmytrowice w okręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego.
5. Bezejów w okręgu Bełzkiego c. k. sądu powiatowego.
6. Huta stara w okręgu Cieszanowskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Dzibułki w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Niesłuchów i
9. Zuratyn w okręgu Buskiego c. k. sądu powiatowego.
10. Wołosówka i
11. Daniłowce w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Mieczyszczów i
13. Trościaniec w okręgu Brzeżańskiego c. k. sądu powiatowego.
14. Olchowiec.
15. Wołowe i
16. Podsosnów w okręgu Bobreckiego c. k. sądu powiatowego.
17. Mołczanówka w okręgu Skałackiego c. k. sądu powiatowego.
18. Hajworonka w okręgu Wiśniowczyckiego c. k. sądu powiatowego.
19. Pasieczna w okręgu Stanisławowskiego c. k. sądu powiatowego m. d. stanowiące 3 odrębne ciała a. własność rz. k. probostwa w Stanisławowie, b. Elki Weingarten, c. Mendla Weingarten.
20. Pukienicze w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
21. Chorzów.
22. Cząstkowice i
23. Czudowice w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
24. Wzdów w okręgu Brzozowskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Malechów podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi pow. m. d. S II.
2. Rokitno podlegających Janowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
3. Zuchorzyce i
4. Dmytrowice podlegających Winnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Bezejów podlegajacych Bełzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Huta stara podlegających Cieszanowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Dzibułki podlegających Kulikowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Niesłuchów i
9. Zuratyn podlegających Buzeckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Wołosówka i
11. Daniłowce podlegajacych Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Mieczyszczów i
13. Trościaniec podlegających Brzeżańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
14. Olchowiec.
15. Wołowe i
16. Podsosnów podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
17. Mołczanówka podlegających Skałackiemu c. k. sądowi powiatowemu.
18. Hajworonka podlegających Wiśniowczyckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
19. Pasieczna podlegających Stanisławowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
20. Pukienicze podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
21. Chorzów.
22. Cząstkowice i
23. Czudowice podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
24. Wzdów podlegających Brzozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej; i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 grudnia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczowych księgach, na zasadzie §. 7. lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 października 1879. a to co do majętności tabularnych pod I, i do 7 wymienionych w ck. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I, 8 do 16 w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie pod I, 17 i 18 w ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I, 19 w ck. sądzie obwodowym w Stanisławowie, pod I, 20 w ck. sądzie obwodowym w Samborze, a pod 1, 21 do 24 w ck. sądzie obwodowym w Przemyślu; zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych, w dotyczącym ck. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutki wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 3 grudnia 1878.

(494 1—3) **Edykt.** L. 27677.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 lutego 1879 za nową księgę gruntowy uważaną być ma:

I. dla majętności tabularnych

1. Bałka szlachecka w okręgu Winnickiego c. k. sadu powiatowego.
2. Ceniawa w okręgu Kołomyjskiego ck. sądu powiat.
3. Gody, w okręgu Kołomyjskiego ck. sądu powiat.
4. Łuczyce w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiat.
5. Tarnawa dolna w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego.
6. Sarka dominikalna i
7. Honiatycze w okręgu Komarzańskiego ck. sądu powiatowego.
8. Bilcze w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
9. Zbora w okręgu Kałuzkiego c. k. sądu powiatowego.
10. Rozwadów i
11. Pczany w okręgu Mikołajowskiego ck. sądu powiatowego.
12. Borki wielkie w okręgu Skałackiego ck. sądu powiatowego.
13. Zborów w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
14. Lubeszka wołochowa w okręgu Bobreckiego ck. sądu powiatowego.
15. Dziczki w okręgu Rochatyńskiego ck. sądu powiatowego położonych.

II dla posiadłości mniejszych w gminie katastralnych:

1. Bałka szlachecka, podlegających Winnickiemu ck. sądowi powiatowemu.
2. Ceniawa i
3. Gody, podlegających Kołomyjskiemu ck. sądowi powiatowemu mej. deleg.
4. Łuczyce, podlegających Przemyskiemu ck. sądowi powiatowemu.
5 Rozubowice podlegających Niżankowieckiemu c. k. sądowi powiatow.
6. Tarnawa dolna, podlegających Liskiemu ck. sądowi powiatowemu.
7. Sarka dominikalna i
8. Honiatycze, podlegających Komarzańskiemu ck. sądowi powiatowemu.
9. Bilcze, podlegających Medenickiemu ck. sądowi powiatowemu.
10. Zbora, podlegających Kałuzkiemu ck. sądowi powiatowemu.
11. Rozwadów i
12. Pczany, podlegających Mikołajowskiemu ck. sądowi powiatowemu.
13. Borki wielkie, podlegających Skałackiemu ck. sądowi powiatowemu.
14. Zborów, podlegających Zborowskiemu ck. sądowi powiatowemu.
15. Lubeczka wołochowa z Płockiem podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
16. Dziczki podlegających Rohatyńskiemu ck. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to dla posiadłości tabularnych wyżej pod I. 1 wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie pod I. 2 i 3 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I. 4 i 5 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu pod I 6 do 11 w urzędzie hipotecznym ck. sądu obwodowego w Samborze, podl. 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. 13, 14 i 15 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stósunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aż by z temi prawami zgłosili się, a to co majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1

Do ck. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie; pod I 2 i 3 do ck. sądu obwodowego w Kołomyi; pod I 4 i 5 do ck. sądu obwodowego w Przemyślu; pod I 6 do 11 do ck. sądu obwodowego w Samborze; pod I 12 do ck sądu obwodowego w Tarnopolu a pod I 13, 14 i 15 do ck. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 lutego 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce ktorej nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Sprostowanie:

Ustęp I 24 i II 16 tutejszosądowego edyktu z dnia 5 listopada 1878 l. 24940 prostuje się w ten sposób, iż gmina „Iławcze" leży w okręgu nie Mikulinieckiego, lecz Trembowelskiego ck. sądu powiatowego.

Lwow dnia 3 grudnia 1878.

(4 9 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3905. Ck Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Rachmila Basenstein przeciw Audrijowi i Annie Pasajukom o 500 złr. w. a. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności dłużników pod lk. 5 w Wierzbowcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w terminach 5 lutego, 5 marca i 2 kwietnia 1879 zawsze o godzinie 10 rano za cenę szacunkową 2760 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny, zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisyi licytacyi w ilości 276 złr. 60 ct.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów dnia 2 listopada 1878.

(387 1—3) **Edykt.**

L. 8073. Ck. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 12 lutego 1879 dnia 13 marca 1879 i dnia 17 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 ej przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr 46 w Tarnawce, ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana i Michała Jaryszynów własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a. wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 28 grudnia 1878.

(495 1—3) **Edykt.**

L. 26796. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Wiktora Krokowskiego o otworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności która pod l. kon. 420 na gruncie obszaru 291 □° pochodzącego z dawniejszego placu gminy miasta Mościsk l. p. 111 w katastrze z r 852 zapisanego w Mościskach i w tymże samym powiecie w obrębie tamtejszej gminy podmiejskiej leży 291□° objętości mierzy, murowany dom parterowy pod gontem i budynki gospodarskie na sobie mieści i na wschód z uliczką tylną z gościńca pomiędzy realnością Tekli Ratyńskiej a realnością Wolfa Hausmana ku cerkwi prowadzącą, na zachód z drogą powiatową, na południe z parkanem g. kat. l. cerkwi św. Maryi a na północ realnością Tekli Ratyńskiej graniczący, c. k. sądowi powiatowemu w Mościskach poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 marca 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 marca 1879 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby.

a) na zasadzie praw przed dniom otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy złożeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego wiadomem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 31 grudnia 1878.

(473 1—3) **Edykt.**

L. 12?76. Brzeżański c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w celu wydobycia sumy 800 złr. a. w. z pn. na rzecz Franciszki Zminkowskiej odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod liczb. k. 172 w Brzeżanach położonej do Juliana Schmidta i nieobjętej masie spadkowej Karoliny Schmidt należącej w dniach 5go lutego 1879 i dnia 6go marca 1879 każdym razem o godzinie 9tej przedpołudniem w zabudowaniu sądowem.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 1433 złr. 25 ct.

Wadyum wynosi 143 zł, 33⅓ ct. którzy chęć kupienia mający komisyi licytacyjnej złożyć winni.

Wrazie gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli celem ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 12 marca 1879 godz. 9tą rano.

Warunki licytacyjne akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się chęć kupienia mających, strony interesowane wierzycieli tabularnych, wszystkich tych wierzycieli ktorzyby od dnia 4 listopada 1878 do tabuli weszli, albo którymby postanowienie niniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogło na ręce równocześnie ustanowiącego się kuratora p. adw. Dra. Golleba z substytucyą p. adw. Finkelsteina się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany dnia 30 listopada 1878.

(382) **Ogłoszenie**

L. 7034. Franciszek Stanisław 2ga imion, Szeląg z Zakrzowa został uchwałą c. k. sadu krajowego w Krakowie, z dnia 7 grudnia 1878 l. 27889 za marnotrawcę uznany, z ustanowieniem dla niego kuratora w osobie Franciszka Pirza w Zakrzowie.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 16 grudnia 1878.

(452 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 5462. Ck. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Sziera 32 zł. 28 kr., w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie ogród pod l. 51 w Miłówce, do dłużnika Jędrzeja Szczotki należący, w trzech terminach dnia 30 stycznia, dnia 27 lutego i dnia 20 marca 1879, każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sądziego powiatowego w Miłówce.

Cena wywołania wynosi 60 zł. w. a.

Wadyum 6 zł.

Miłówka 23 listopada 1878.

(386 2—3) **Edykt.**

L. 8072. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 marca, 25 kwietnia i dnia 15 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 93/105 w Suszycy wielkiej ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Kalnickiego własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 28 grudnia 1878.

(447 2—3) **Edykt.**

L. 30696. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem wierzycieli hipotecznych dóbr Sleszowice dolne czyli Wójtowstwa Sleszowice w powiecie Wadowickim położonych, którzyby na hypotekę wzmiankowanych dóbr dopiero po dniu 12 października 1878 weszli, lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną być nie mogła, iż tut. sąd uchwałą z dnia 6 grudnia 1878 l. 30696 dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wzmiankowanych dóbr do Józefa Kossowskiego należących na zaspokojenie sum 1500 zł. 2500 zł. i 1000 zł. z pn. Emanuelowi Kasmerowi, tudzież Minie i Jakóbowi Mehlowi przyznanych, i że celem strzeżenia ich praw z powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adw. Hajdukiewicza w Krakowie z zastępcą w osobie adw. Stycznia.

Kraków 13 grudnia 1878.

(442 2—3) **Edykt.**

L. 7004. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 3 go marca 1879 o 10 godz. rano, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż należącej do Tomasza Muchy realności gruntowej pod l. k. 39/59 w Wesołej położonej, tudzież $^1/_4$ części z 7miu morgów gruntu pod l. k. 7/12 w Magierowie położonego na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schnella w kwocie 82 zł. z p. n.

Cena wywołania 280 zł. w. a.

Wadyum 28 złr. w. a.

Protokół zastawniczego, opisania i ocenienia tego majątku, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dubiecko dnia 30 grudnia 1878.

(460 2—3) **Konkurs.**

L. 511. Posada adjunkta tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, z płacą X klasy rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o powyższą posadę, wniosą podania swe w drodze przynależnej do 5 lutego 1879 do prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 18 stycznia 1879.

(458 2—3) **Edykt.**

L. 63357. C. k. sąd krajowy Lwowski wiadomo czyni Abe Auerbach, że na prośbę Joanny Rei b, Sary Fleischmann i ojca małoletnich Julii, Kamilii i Marcelego Reich uchwałę z dnia 3go czerwca 1876 l. 26936 dozwolonem zostało wydzielenie parcel gruntowych w objętości 175 morgów 510 kwadratowych sążni z ciała tabularnego dóbr Zubów i części Zubów, zaś parcel gruntowych w objętości 165 morgów 1215 kwadratowych sążni z ciała tabularnego dóbr Rozdwiany i przydzielenie jednych i drugich do dóbr Tiutków Leona Fleischmann własnych za przeniesieniem na te ostatnie dobra wszystkich ciężarów dóbr Zubów, części Zubów i Rozdwiany.

Ponieważ miejsce pobytu wierzyciela hypotecznego Aby Auerbacha tutejszemu sądowi wiado em nie jest, ustanowił sąd dlań do doręczenia powołanej wyżej uchwały kuratora w osobie Tarnopolskiego adwokata dr. Józefa Weissteina, któremu się uchwałę tę doręcza.

Lwów 28 grudnia 1878.

(364 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11740. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Samuela Fischzwanga z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Joyny Kubnera wydał pod dniem 5 grudnia 1878 l. 11.283 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 215 złr. 30 ct. w. a. i doręczył takowy zamianowanemu kuratorowi adw. dr. Zakrzewskiemu.

Kałmyja 19 grudnia 1878.

(438 2—3) **Edykt.**

L. 56402. C. k. sąd krajowy we Lwowie nwiadamia niniejszem niewiadomych spadkobierców Adama Kowalskiego i Tekli Cieszanowskiej, jako też nieznanych z życia i miejsca pobytu Herscha Segall i Wita Adolfa d. im. Vilskiego albo ich nieznanych spadkobierców, że na prośbę Dymetryusza Hartmann dozwolono uchwałą z dnia dzisiejszego, wykreślenie dożywocia $^1/_4$ części majątku po Józefie Cieszanowskim pozostałego na rzecz Adama Kowalskiego, na połowie dóbr Stankowej ciężącego, wraz z wszystkiemi nadciężarami, i że uchwałę tę doręczono do rąk ustanowionych kuratorów, a to dla powyższych dwóch mas spadkowych p. adw. ar. Stromengera, zaś dla dwóch ostatnich p. adw. dr. Tilla.

Lwów 23 listopada 1878.

(344 2—3) **Edykt.**

L. 456. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gaię, aby do spadku po matce swej Franciszce Rędzinie drugiego ślubu Galowej z Sufczyna w przeciągu roku zgłosił się, w przeciwnym razie spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dlań w osobie p. Szymona Gali ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiat.

Wojnicz dnia 10 maja 1877.

(331 2—3) **Edykt.**

L. 16501. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zawiadamia chęć kupna mających, iż na dniu 7 marca 18 kwietnia i 23 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gruntu w Staromiwie pod l. top. 9 położonego „Winnica" zwanego około 1 morgę przestrzeni zajmującego.

Jako cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 225 zł.

Resztę warunków i protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd registraturze.

Rzeszów d. 28 grudnia 1878.

(437 2—3) **Edykt.**

L. 49716. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Jordana, iż w sprawie p. Aleksandra Szeliskiego przeciw p. Józefowi Paparze pto 231 złr. 53 ct. w. a. uchwałą z dnia 18 maja 1878 l. 23957. protokół zajęcia i oszacowania ruchomości, do sądu przyjęty został p. Jana Jordana zaś z żądaniem o wyłączenie tych ruchomości z pod egzekucyi, do oddzielnej drogi prawa odesłano.

Gdy miejsce pobytu p. Jana Jordana nie jest wiadomem, przeto celem doręczenia mu tejże uchwały, ustanawia się dla niego kuratora w osobie adwokata Dra. Dziubińskiego z substytucyą adwokata Dra. Tilla i kuratorem uchwałę doręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 12 października 1878.

(391 2—3) **Edykt.**

L. 28832. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Abrahama Göttlicha i Izraela Dawida dwojga imion Göttlicha, że na dniu 13go października 1877 zmarła w Podgórzu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ich matka BreindlaGittla dwojga imion Göttlichowa.

Wzywa się przeto Abrachama Göttlicha i Izraela Dawida Göttlicha, ażeby w przeciągu jednego roku w tut sądzie zgłosili i deklaracyę do spadku po Breindli Gittli Göttlichowej wnieśli inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającemi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Kraków 31 października 1878.

(385 2—3) **Edykt.**

L. 6218. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Berka Entnera przeciw Antoniemu i Magdalenie Natomskim pto 179 zł. a. w. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż gruntów pod l. k. 683. 684. 260. 1518. 1519 i 140 w Felsztynie położonych na rzecz Berka Entnera w trzech terminach a to dnia 20 lutego dnia 20 marca i dnia 17 kwietnia 1879.

Cenę wywołania stanowi kwota 215 złot. reńsk.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków złożone w tutejszej registraturze wolno chęć kupienia mającym przejrzeć.

Starasól 3 października 1878.

(451 2—3) **Edykt.**

L. 4019. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem, że 27 stycznia 27 lutego i 28 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 359 położonej wedle księgi gruntowej własność Waleryana Sarkisiewicza stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego w kwotach $51^1/_2$ ct., i 9 złr. 88 ct. w. a. i t. d. a to tylko za cenę szacunkową 190 złr. w. a. lub wyżej tejże.

Wadyum wynosi 19 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież odpis aktu oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych Sary Bernfeld, Osiasza Wolfa Bernfeld, Aurelii Krzysztofowej Bogdawiczowej Anadaluczki i Dawida Glasberga względnie tychże z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tudzież wierzycieli, których pretensye dopiero po 3 maju 1877 intabulowanemi zostały, lub którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź powodów wcześnie doręczoną być niemogła ustanawia się Eliasza Tymoczko kuratorem i temuż uchwałę licytacyjną się doręcza.

Kuty 30 maja 1878.

(446 2—3) **Edykt.**

L. 30696. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sum 1500 złr., 2000 złr., i 1000 zł. Emanuelowi Kasmerowi, Jokóbowi i Minie Menlom należących się odbędzie się w gmachu tutejszego sądu krajowego dnia 19 lutego 1879 i dnia 19 marca 1879 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Sleszowice dolne czyli Wójtowstwo Sleszowice w powiecie Wadowickim położonych do Józefa Kossowskiego należących.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 24647 zł. poniżej której na żadnym z owych terminów dobra sprzedane nie będą.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum w kwocie 2465 zł. w gotówce lub w takich papierach wartościowych które służyć mogą do lokowania majątków pupilarnych wedle kursu w dniu licytacyę poprzedzającym urzędownie notowanego.

Inne warunki licytacyjne jak również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kraków 13 grudnia 1878.

(450 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9446. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Dawida Englera przeciw Michałowi Czerniowskiemu o 70 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 66 w Riczce położonej w trzech terminach a to dnia 5 lutego 5 marca i 2 kwietnia 1879 zawsze o godzinie 10 rano, która na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie.

1) Cenę wywołania stanowi kwota 466 złr. 50 ct. w. a.

2) Mający chęć kupienia winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum 10% od ceny wywołanej.

C. k. sąd powiatowy

Kossów dnia 30 lipca 1878.

(422 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8780. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się dnia 30 stycznia i 27 lutego 1879 godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Julii Wildeman w ilości 600 złr przymusowa sprzedaż realności pod l. 75 w Białej w powiecie bialskim położonej wedle ks. gl. miasta Białej Tom IV pag. 95 n. 11 haer. do nich należącej Karola i Teresy Piotrowskich należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1679 zł. 42 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 170 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kurator m niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ichheiser.

Biała dnia 10 listopada 1878.

(453 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5936. Ck. sąd pow. w Wojniczu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z pn. Zakładowi kredyt. włościańs. należne, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod lk. 6119 w Grabnie położonego Wojciecha Kubona własnego, ciała tabularnego niestanowiącego na 800 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach tj. 3 lutego, 11 marca i 28 kwietnia 1879 r. każdym razem o godz. 10 rano w lokalu tutejszosądowym pod warunkami które w t. s. registraturze przejrzeć można.

Ck. sąd powiatowy.

Wojnicz dnia 30 listopada 1878.

(321 2—3) **Edykt.** L. 56597.

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Michalina Gumowskich Chołojewska przeciw Władysławowi hr. Humnickiemu o zapłatę 735 zł. w. a. z. p. n. pod dniem 11go listopada 1878 l. 56597 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego pozew ten do postępowania pisemnego uchwałą równocześnie powzięta z terminem 90 dniowym dla wniesienia obrony zadekretowano.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Władysława hr. Hrumnickiego nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania jego koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Hryszkiewicza z dodaniem zastępcy w osobie p. adw. dr. Stromengera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytem czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajow.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(373 2—3) **Edykt.**

L. 3312. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia że na rzecz Lâji Messerowej pto. 25 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności l. 6 w Zagorzycach ciała tabularnego nie mającej a dłużnika Jakóba Kolbasza własnej w dwóch terminach dnia 31 marca i 5 maja 1879 o godzinie 9 z rana na obydwóch wyżej lub przynajmniej za połowę wartości z oszacowania pochodzącej, a gdyby na tych terminach sprzedaną być nie mogła to do rozprawy z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznaczono termin na 12 maja 1879 o godzinie 9 przed południem z tem zastrzeżeniem, że wierzyciel niestawających zalicza się do przystępujących do większości obecnych.

Za cenę wywołania ustanawia się połowę wartości całej realności w kwocie 1275 złr., a wadyum wynosi kwotę 127 złr. w. a.

Resztę zaś warunków tudzież akt zastawowego opisania i akt oszacowania wolno interesowanym w godzinach urzędowych ta w sądzie przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony którymby niniejsze uwiadomienie z jakiegobądź powodu w czasie doręczonem być nie mogło, lub któreby dopiero później prawo zastawu na tej realności uzyskały przez edykta z nadmienieniem ze dla nich kurator ad actum w osobie p. Karola Keslera się mianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce 30 grudnia 1878.

(370 2—3) **Edykt.**

L. 6728. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomem iż na żądanie uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej kwoty dłużnej kwoty 274 złr 52 ct. w. a., z więszej 300 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12 proc. od dnia 20 lutego 1873 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 9 złr. 98 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. 62 ct. w. a., przymusowa sprzedaż tejże realności ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużników Anny i Andrija Pasejiuków własnej, w Wierzbowcu pod lk. $^5/_{664}$ położonej, w protokole zastawniczego opisania z dnia 24 kwietnia 1871 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 29 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie wzywa się zatem chęć kupienia mających, ażeby na powyższych terminach w tutejszym sądzie się zgłosili.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów dnia 30 czerwca.

(371 2—3) **Edykt.** L. 6727.

Ck. Sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadom iż na żądanie uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 73 złr. 9 ct. w. a., pochodzącej z odsetkami po 12 prc. od dnia 22 października 1873 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 złr. 67 ct. w. a., i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. przymusowa sprzedaż tejże realności ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużnika Iwana Hostiuka własnej, w Chomczynie położonej pod l. k. 39. 300/30, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 4go września 1869 wymienionego gruntami i przenależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 29 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, wzywa się zatem chęć kupienia mających, ażeby na powyższych terminach w tutejszym sądzie się zgłosili.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów dnia 30 czerwca 1878.

(395 3—3) **Edykt.**

L. 841. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie uwiadamia, że dnia 19 lutego 1871 zmarła Wiktorya z Boczarskich Łapińska w Odporyszowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Teofila Łapińskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, by się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającą się do spadku p. Julią Röttingerową i kuratorem p. Dra. Antonim Röttingerem przeprowadzone będzie.

Tarnów dnia 15 stycznia 1879.

(332 2—3) **Edykt.**

L. 14051. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Rzeszowie niniejszem wiadomem czyni, że w sprawie Markusa Schindlera przeciw Grzegorzowi i Katarzynie Maciełągom pto 76 złr. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 w Świlczy w dniach 21 lutego 1879, 21 marca 1879, 25 kwietnia 1879 każdym razem o 10 godzinie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 565 złr. a. w.

Resztę warunków sprzedaży tudzież protokoły egzekucyjnego zajęcia i oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Rzeszów dnia 15 grudnia 1878.

(461 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2120. Celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli wodnych potrzebnych na uregulowanie rzeki Przemszy od Jelenia do Jaworzna, których koszta wynoszą w cenie fiskalnej 17.746 złr. 64 ct., odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie, na dniu 17 lutego 1879 o godzinie 12tej w południe publiczna licytacya za pomocą ofert.

Dotyczące warunki budowy mogą być w rzeczonem ck. Starostwie przejrzane, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum najdalej do godziny 12tej w południe mają być wniesione.

Oferty nieułożone w przepisany sposób, lub podane po terminie nie zostaną uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 18 stycznia 1879.

(400 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 6304. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bolechów wird kund gemacht, daß am 20ten Februar 20 März und 21 April 1879 um 10 Uhr Vormittags zur Einbringung der durch Dwora Hä del ersiegten Forderung von 19 fl. 52½ kr ſ. N. G. die executive öffentliche Feilbiethung der der Nachlaßmaße des Nykola Wasylkowicz Witwicki eigenthümlich gehörigen, keinen Tabularkörper bilden in Witwica gelegenen zur Realität sub. CN. 180 gehörenden Grundparzelle „Kruszyna na dowzynyznim,“ abgehalten werden wird.

Ausrufspreis 40 fl. Vadium 10 fl.

Die übrigen Bedingungen liegen in der Registratur zur Einsicht vor.

Bolechów den 14 September 1878.

(398 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 5224. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bolechów wird zur Einbringung der durch Roza Kurz gegen Johann und Filipina Riehl ersiegten Schuldforderung von 100 fl. ö. W. sammt Zinsen a 3 fl. monatlich seit 21 Juni 1873 gerechnet der executionskosten pr. 5 fl. 30 kr., 1 fl. 52 kr., 1 71 kr. und der gegenwärtig im gemäßigten Betrage zuerkannten weiteren Executionscosten pr. 4 fl. 16 kr. nach Ablag des hierauf eventuel auf die Zinsen entrichteten Betrages pr. 40 fl. ö. W. die executive Veräußerung der dem Johann und Filipina Riehl gehörigen in Ruski Bolechów sub. CN. 32 gelegenen Realität in drei Terminen am

I. 27 Februar 1879
II. 27 März „
III. 28 April „

jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten wird.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 1310 fl. ö. W. angenommen jeder Kauflustige ist gehalten den 10 prc. Theil des obigen Schätzungswerthes d. i. den Betrag von 131 fl. ö. W. als Vadium vor der Lizitation im baaren oder in Obligationen zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen Lizitanten zurückgestellt werden wird, diese Realität wird am ersten und zweiten Termine nur über oder um Schätzungswerth hingegen am dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden.

Bolechów am 12 Juli 1878.

(402 2—3) **Edikt.** Zl. 221.

Vom k. k. Bezirksgerichte Kossów wird bekannt gemacht, daß Juda Tanenzapf in Sachen wider Nusyn Först wegen 300 fl. ö. W. ſ. N. G. um Bewilligung der provisorischen pfandweisen Beschreibung der dem Nusyn Först gehörigen zu Monastersko ad Kossów sub. C. N. 254 gelegenen Realität mit dem Gesuche vom 9 Jänner 1879 Zl. 221 gebeten habe.

Da Nusin Först dem Wohnorte nach unbekannt ist, so wird ihm auf seine Gefahr und Kosten Itzig Stern r aus Monasterko zum Curator bestimmt, mit welchem diese Rechtssache nach Vorschrift der Gerichtsordnung ausgetragen werden wird.

Geklagter Nusin Först hat daher hiergerichts entweder selbst zu erscheinen oder einen Bevollmächtigten nahmhaft zu machen, oder seine Behelfe dem aufgestellten Curator mitzutheilen, überhaupt alle zu seiner Vertheidigung dienlichen Rechtsmittel anzuwenden widrigens er die nachtheiligen Folgen der Versäumung sich selbst zuzuschreiben mußten.

Kossów den 12 Jänner 1879.

(417 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 30100. C. k. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia interesowanych, iż na miejsce byłego zarządcy upadłości Sary Günzig, adw. Geisslera stałym Zarządcą tejże masy ustanowiony został adwokat Horowitz w Krakowie.

Kraków dnia 15 listopada 1878.

(424 2—3) **Edykt.**

L. 8085. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy, realności pod l. wyk. hipotecznego 16 i całej realności pod l. wyk. hip. 176 w Bujakowie — Macieja Kojdra na pokrycie pretensyi Józefa Pasierbka w samie 44 złr. 78 ct. z p. n w sądzie w 3 terminach:

10 lutego
10 marca 1879
31 marca

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 225 złr.

Wadyum 22 złr. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 2 stycznia 1879.

(425 2—3) **Edykt.**

L. 10147. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa nieobecnego i z miejsca pobytu od pięciu lat niewiadomego Jędrzeja Zająca z Ponic, aby w przeciągu roku zgłosił się do tutejszego c. k. sądu lub w inny sposób o sobie wiadomości udzielił, w przeciwnym bowiem razie za zmarłego uznany zostanie i pertraktacya spadkowa po nim przeprowadzoną będzie.

Nowytarg dnia 15 grudnia 1878.

(435 2—3) **Edykt.**

L. 6364. W dniu 24 lutego, dnia 24 marca i 28 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 116 w Woli Filipowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława Matuszkiewicza własnej.

Wadyum wynosi 66 złr.

Cena wywołania 660 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 18 grudnia 1878.

(439 2—3) **Edykt.**

L. 2787. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie, otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Izaka Jollesa kramarza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu sekretarzowi rady Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Popławskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 5 lutego 1879 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem 22 marca 1879 i podać ją na terminie na dzień 22 kwietnia 1879, godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i ozuaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 17 stycznia 1879.

(433 2—3) **Edykt.** L. 15125.

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Maryę Rydzów, iż galicyjski zakład kredytowy ziemski zgłosił swą pretensyę w sumie 200 złr. w. a. jako dawny ciężar do stanu biernego real o-ści l. wyk. hip. 14 w gminie katastralnej Staromieście z przyległością Małocin objętej i że odnośna uchwała sądowa z dnia 18 marca 1878 l. 4121 dozwalająca wpisu hipotecznego powyższej pretensyi z przyn., w stanie biernym rzeczonej realności doręczoną została ustanowionemu kuratorowi dla niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Maryi Rydzów adw. Dr. Biederowi.

Rzeszów 26 grudnia 1878.

(320 3—3) **Edykt.**

L. 2008. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Izaka Mojżesza Frenkla, z miejsca pobytu niewiadomego przez Mendla Imelesa o zapłacenie resztującej kwoty 80 złr. w. a. z weksla w dniu 14 września 1875 wystawionego, a na 180 zł. 29 ct. w. a. opiewającego, pochodzącej, pozwanego, iż pod dniem dzisiejszym wydany został przeciw niemu nakaz względem zapłacenia tej resztującej kwoty z przynależytościami, który doręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. Dr. Landesbergerowi, któremu adw. Dr. Goldberg za substytuta dodanym został.

Wzywa się zatem pozwanego, aby swemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielił, albo sobie innego pełnomocnika wybrał i sąd o nim zawiadomił.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 13 stycznia 1879.

(327 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5088. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie wierzyciela Tomasza Pacuta i na zaspokojenie jego pretensyi w kwocie 100 zł. w. a. z należytościami, przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 21/daw. 26/now. w Przytkowicach położonej, dłużnika Stanisława Maryа własnej i ciała hipotecznego niestanowiącej a to w trzech terminach to jest dnia 5 lutego 1879, dnia 5 marca 1879 i dnia 2 kwietnia 1879 r. każdym razem o godzinie 10 z rana, w budynku sądowym w Kalwaryi.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4000 zł. w. a., wadyum wynosi 280 zł. w. a.

Akta sądowego zastawniczego opisania i oszacowania, oraz warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć wolno.

O czem się chęć kupna mających i wszystkich interesowanych z tem dołożeniem zawiadamia, że dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ck. notaryusza Jaworskiego w Kalwaryi mianuje.

C. k. sąd powiatowy.

Kalwarya dnia 20 grudnia 1878.

(328 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5245. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi niniejszem podaje do wiadomości, iż na żądanie wierzycielki Maryanny z Czwartków Zarębowej, na zaspokojenie jej należytości w kwocie 98 zł. 3 ct. w. a. z przynależytościami, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi, realności ½ roli „Ślęzakówka“ w Izdebniku pod Nr. 159 położonej, dłużnika Macieja Czwartka według księgi gruntowej Izdebnickiej pag. 42. poz. II. act. własnej, licytacya odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym w trzech terminach, a to:

dnia 5 lutego 1879 r.
dnia 5 marca 1879 r.
dnia 3 kwietnia 1879 r.

każdym razem o godzinie 10 z rana.

Sprzedaż nastąpi na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej a na trzecim w braku więcej ofiarujących nawet niżej tejże ceny.

Cenę wywołania wynosi suma 570 zł. w. a. jako cena szacunkowa.

Wadyum 10 proc. czyli 57 złr. wal. austr.

O czem się interesowanych i chęć kupna mających zawiadamia, z tem dołożeniem, że dla niewiadomych możliwych wierzycieli tutejszego ck. notaryusza p. Jaworskiego kuratorem mianowano, oraz że księgę gruntową gminy Izdebnik, akt oszacowania i warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć wolno.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kalwarya dnia 28 grudnia 1878.

(314 3—3) **Edykt.**

L 7504. Ck. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Izraela Kneitla w ilości 135 złr. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 28 lutego, 28 marca i 29 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna licytacya realności pod Nr. k. 53 w Opaleniskach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Piotra Nieponia należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 16 zł. 50 ct. w. a.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 24 lipca 1878.

(352 3—3) **Edykt.**

L. 61866. C. k. sąd krajowy we Lwowie, rozpisuje na zaspokojenie połowy ze sumy 5300 zł. m. k. czyli 5565 zł. w. a. t. j. sumy 2782 zł. 50 ct. w. a. z 5 proc. od dnia 17 stycznia 1856 bieżącymi po straceniu kwoty 1550 zł. w. a. na częściowe zaspokojenie procentów zaległych, tudzież sumy 200 zł. w. a. do l. 4513/77 złożonej i połowy kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 22 zł. 24 ct., 10 zł. 12 ct. i 10 zł. 6 ct., dalej kosztów w kwocie 16 zł. i obecnie w kwocie 56 zł. 91 ct. w. a. przyznanych, publiczną sprzedaż przymusową dóbr Kalizowa z przyległościami Doroszów wielki i mały, Antoniny Kobylińskiej jak Dom. 175 pag. 357, 361 i 406 własnych, w powiecie Kulikowskim położonych, tejże wierzytelności za hipotekę służących, na rzecz Natalii z hr. Lanckorońskich Mysłowskiej i Adelii z hr. Lanckorońskich Dembowskiej.

Ceną wywołania jest kwota 175682 zł. 12 ct. w. a.

Wadyum wynosi 17570 złr. w. a., licytacya odbędzie się jedynie za, lub wyżej ceny wywołania, na dniu 4 marca i 18 kwietnia 1879, o godzinie 10 rano. Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w t. sąd. registraturze.

O czem wszystkich wierzycieli hipotecznych wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, zaś niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Kobylińską przez kuratora obecnie w osobie adw. dra Pomianowskiego ze sub. adw. dra Popiela, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, Zuzannę Zawadzką, Henrykę Teleżyńską, Władysława Tchorznickiego, Antoninę Jakubowską, Wincentego Jakubowskiego, Cecylię Chłędowską i Kunegundę Pogłodowską, wraz z ich niewiadomymi spadkobiercami, Kazimierę z hr. Fredrów hr. Borkowską, masę spadkową Jakóba Herza Bernstein, a względnie tegoż niewiadomych z imienia i miejsca pobytu spadkobierców jako też wszystkich tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t. j po dniu 11go listopada 1878 do tabuli weszli przez kuratora w osobie adw. dra Popławskiego ze substytucya adw. Rayskiego i przez edykta się zawiadamia.

Lwów dnie 21 grudnia 1878.

(341 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10186. C. k. sąd powiatowy w Szczercu wskutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z dnia 21go września 1878 l. 47039 przedsięweźmie celem wydobycia dwu rat po 82 zł. 80 ct. i reszty kapitału 1758 złr. 22 ct. z pn. c. k. uprz. galic. akcyj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie, od Filipa Launhardt się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 45 w Dorfeldzie położonej, w dniach 24 stycznia i 27 lutego 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce wypośredniona 3625 zł.

Wadyum wynosi 363 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 marca 1879 o godzinie 9 przedpołud.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzy prawo zastawu po 8 września 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie pana Filipa Simona w Szczercu.

Szczerzec 12 grudnia 1878.

(345 3—3) **Edykt.**

L. 9094. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Żółkiewskiej kasy sierocińskiej przeciw Annie Brusch i spadkobierców ś. p. Oswalda Brusch o 240 złr. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 14⁵/₅ w Żółkwi w dwóch terminach, dnia 27 stycznia i dnia 17 lutego 1879. o godzinie 10 rano, mianowicie na drugim terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową 422 złr.

Żółkiew dnia 8 grudnia 1878.

(342 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9817. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 14 września 1877 l. 46491 przedsięweźmie celem wydobycia 3 rat po 27 zł. 70 ct. i reszty kapitału 578 zł. 63 ct. z pn. c. k. uprz. galic. akcyj. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Iwana Steciurg się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 20 w Jastrzębkowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w dniach 13 lutego i 20 marca 1879, każdym razem o godzinie 10tej rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 620 zł. wadyum wynosi 62 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 marca 1879 o godz. 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 18 listopada 1878.

(363 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11741. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na prośbę Jovny Hübnera z dnia 4 grudnia 1878, l. 11281 pod dniem 5 grudnia wydał nakaz zapłaty kwoty 78 złr. 30 ct. w. a. przeciw niezuanemu z miejsca pobytu Samuelowi Fischzwangowi i doręczył takowy kuratorowi adw. Dr. Zakrzewskiemu.

Kołomyja dnia 19 grudnia 1878.

(411 3—3) **Edykt.**

L. 62469 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Rudolf Grossman we własnem imieniu i jako opiekun nieletnich Karoliny Grossman, Jerzego Grossmann, Elżbiety Langner i Joanny Langner przeciw Janowi Pawłowi Szabinaj tudzież tegoż spadkobiercom pod dniem 13 grudnia 1878 l. 6246 o uznanie sumy 634 złr. w. w. pochodzącej ze sumy 1700 złr. w. w. za umorzoną i wykreślenie takowej ze stanu biernego realności l. 455 2/4 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwałą z dnia 28 grudnia 1878 l. 62469 pozew powyższy do postępowania pisemnego celem wniesienia obrony w przeciągu 90 dni dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego tudzież tegoż spadkobierców nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra. Tilla ze substytucyą adwokata Majewskiego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcą wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 28 grudnia 1878.

(393 3—3) **Edykt.**

L. 20436. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 150 złr. z pn. na rzecz Tarnopolskiej filii c. k. uprzywiliowanego galicyjskiego Banku hipotecznego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż sumy 500 złr. w. a. na rzecz Sary Freidy Kosser w stanie biernym 1/8 części realności w Tarnopolu pod l. 789 położonej, Mojżesza Kosser własnej Dom. 16 pag. 115 n. 8 on. intabulowanej, w trzech terminach a to: 13 lutego, 6 i 20 marca 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu sądowem w biurze liczba 7.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 15 grudnia 1878 prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem adwokata Dra Horowitza w Tarnopolu.

Tarnopol 31 grudnia 1878.

(415 3—3) **Edykt.**

L. 4174. C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 20 zł. w. a. z pn. na rzecz Jankla Halberstein odbędzie się w c. k. sadzie powiatowym dnia 10 lutego, 24 lutego i 10 marca 1879 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Fedia Dydyka pod l. k. 3 rep. 38 w Opace leżącej na pierwszym i drugim terminie o cenie szacunkowej lub powyżej takowej, zaś na trzecim i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 29 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Podbuż 1 grudnia 1878.

(423 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6702. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 30 stycznia i 27 lutego 1879 o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Maryi Schefranowej w ilości 900 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 66 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej wedle ks. gł. gminy katastralnej Lipnik l. wykazu 66 n. haer. do małżonków Jerzego i Joanny Lindertów należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 625 złr. 20 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 62 zł. 52 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

C. k. sąd powiatowy

Biała 20 września 1878.

(389 3—3) **Edykt.**

L. 356. Cesarsko królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Maryana Dworskiego byłego kupca w Krakowie i tegoż małżonkę p. Emilę Dworską, że przeciw nim p. Ludwik Pogórski do c. k. sądu tutejszego pod dniem 5go stycznia 1879 l. 356 wniósł pozew wekslowy o zapłatę sumy 180 zł. z pn. w załatwienie którego c. k. sąd krajowy tutejszy w dniu dzisiejszym wydał pozwanym nakaz solidarnej zapłaty powyższej sumy wekslowej z pn. w przeciągu 3 dni pod rygorem egzekucyi wekslowej.

Gdy miejsce pobytu pozwanych c. k. sądowi tutejszemu nie jest znanem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych w sporze powyższym sporem rozpoczętym na koszt i niebezpieczeństwo pozwanych tutejszego adwokata Wechslera z substytucyą ad. Adolfa Geisslera kuratorem nieobecnych pozwanych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanem aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami zarzuty wnieśli stan albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 10 stycznia 1879.

(426 3—3) **Edykt.**

L. 5473. W dniach 17 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Dmytra Tymków własnej pod l. k. 66 w Olchówce powiatu sądowego Rożniatowskiego położenej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 15 zł. z pn. na rzecz Hersza Jekla.

Cena wywołania 290 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rożniatów dnia 28 listopada 1878.

(378 3—3) **Edykt.**

L. 565. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym wiadomo czyni panu Michałowi hr. Karnickiemu, iż Jerzy Klein w dniu 9 sierpnia 1878, przeciw niemu pozew o zapłac. sumy weksl. 1500 zł. z pn. wniósł w skutek którego w dniu 10 sierpnia 1878 l. 40631, nakaz zapłaty sumy 1500 zł. w. a. z pn. wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu p. Michała hr. Karnickiego nie jest wiadome, ustanowił c. k. sąd krajowy do zastępowania jego, na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Łabińskiego z substytucyą adwokata dr. Gajewskiego kuratorem, z którym sprawa ta wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie i któremu wydany nakaz zapłaty się doręcza.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 11 stycznia 1879.

(334 3—3) Zl. 10505.

Lizitations-Edikt.

Am 4 Feuruar 1879 10 Uhr Vormittags, als dritten Termine, findet hiergerichts im Bureau Nr. 4 die executive Versteigerung der, der schulonerischen Nachlaßmasse nach Thekla Ustyanowicz gehörigen, aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität Nr. tab. 867 cons 1182 in Brody, behufs Einbringung der Restsumme von 6780 fl. 15 kr ö W. s. N. G. zu Gunsten der k. k. priv. österr, Hypothekenbank in Wien, statt.

Ausrufungspreis ist der Schätzungswerth von 19400 fl. Vadium beträgt 2000 fl. ö. W.

Diese Realität wird auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen, der Schätzungsact und Tabularauszug, können hiergerichts eingesehen werden.

Denjenigen, welchen der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder welche nach 25 Mai 1875 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, ist der hierort. Adv. Dr. Ornstein zum Curator ad actum bestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte

Brody den 2 Dezember 1878.

(436 3—3) **Edikt.** Z. 6480.

Das k. k. Bezirksgericht in Radymno verlautbart, daß zur Hereinbringung der Forderung 119 fl, 93 kr. s. N. G. die executive Feilbiethung des den Eheleuten Chawe und Simon Nussbaum gehörigen mit Protocoll vom 13 August 1877 Zl. 6557 executiv gepfändeten und auf 100 fl. geschätzten keine Grundbuchseinlage bildendenden in Radymno gelegenen Gartenantheils an der Parzelle 281 Nr. 105 sammt Eiskeller am 24 Februar. 24 März und 29 April 1879, jedesmal um 10 Uhr Früh hiergerichts zu Gunsten der Firma „Josef Pollak in Troppau" vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis 100 fl.

Das Vadium 10 fl.

Die weiteren Bedingungen können bei Gericht eingesehen werden

Radymno 18 November 1878.

(419 3—3) **Edykt.**

L. 944. Samborski ck. sąd obwodowy otwiera konkurs do majątku tak ruchomego jako też w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Uszera Hamer właściciela handlu towarami rękodzielniczemi w Stryju, porucza kierownictwo tej upadłości panu ck. sędziemu powiatowemu Janowi Majeranowskiemu w Stryju, a tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej ustanawia p. Dra. Seweryna Popiela w Stryju.

Wzywa zatem wierzycieli, aby przy terminie dnia 31 stycznia 1879, o 10 godzinie rano przed komisarzem konkursowym przy wykazaniu swych roszczeń poczynili propozycye względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i tegoż zastępcy, i przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa wszystkich tych, którzy do wspólnej masy konkursowej pretensye jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby swe pretensye nawet w razie gdyby już o takowe spór wytoczony był w terminie później oznaczyć i ogłosić się mającym, w tymże ck. sądzie obwodowym albo w ck. sądzie powiatowym w Stryju, wedle przepisu ustawy konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym, w tejże ustawie skutkom prawnym zgłosili i na terminie do likwidacyi zalikwidowali i pierwszeństwo oznaczyli.

Wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili i przy ogólnym terminie likwidacyi się jawili, przysługuje prawo powołać ostatecznie przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy konkursowej tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli do tego czasu urzędujących inne osoby ich zaufania.

Wierzyciele, którzy nie w Stryju lub w blizkości mieszkają, mają w zgłoszeniu ich pretensyi wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej na wniosek komisarza konkursowego, ustanowionoby przez tenże sąd obwodowy dla nich na ich niebezpieczeństwo i koszt kuratora.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Sambor 17 stycznia 1879.

(376 3—3) **Edykt.**

L. 62510. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Franciszka Steinera, którego miejsce pobytu nie jest wiadome, że na prośbę Adama i Eweliny Daukczów dozwolono uchwałą z dnia 27 kwietnia 1878 l. 18783 wykreślenie sumy 4620 złr. w. a. z p. n., na rzecz Franciszka Steinera w stanie biernym dóbr Niebieszczany intabulowanej, i że uchwałę tę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorwi adw. Drowi. Feilesowi.

Lwów dnia 28 grudnia 1878.

(421 3—3) **Edykt.**

L. 21653. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie wzywa wszystkich spadkobierców ś. p. Józefa Kowalika w zakładzie karnym w Wiśniczu w dniu 25go czerwca 1876 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym dotąd z nazwiska i miejsca pobytu nieznanych iżby się w ciągu jednego roku do spadku tego zgłosili i deklaracye spadkowe wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek ten z tymi, którzy w ciągu tegoż roku deklaracye swe wniosą przeprowadzonym i tymże z pominięciem reszty spadkobierców w miarę wykazanych przez nich praw przyznanym będzie; część zaś spadku względem której zgłoszenie by nie nastąpiło, lub w razie, gdyby żaden ze spadkobierców się nie zgłosił, cały spadek Wysokiemu c. k. Skarbowi Państwa na własność przyznany zostanie.

Kraków 15 września 1878.

(366) **Edykt.**

L. 6980. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca nie wiadomych Jana i Maryę Chrabków, że gmina miasta Dobromila wniosła przeciw nim pozew o zapłacenie 70 złr. m. k. i że kuratorem tychże ustanowionym został Jędrzej Grabowski z Dobromila.

Dobromil dnia 2 stycznia 1879.

(418) **Obwieszczenie.**

L. 7871. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że w roku 1879 umieszczane będą ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego w urzędowych dziennikach gazety Lwowskiej i gazety „Wiener Zeitung", zaś ogłoszenia wpisów do rejestru spółek zarobkowych i gospodarskibh w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Nowy Sącz d. 31 grudnia 1878.

(431) **Ogłoszenie.**

L 30355. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych w Krakowie, ogłasza niniejszem, że w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego R. S. kraj. P. J. P. Karola Smietańskiego w masach konkursowych:

1. A. K. Gąsiorowskiego, uchwałą z dnia 19 października 1874 L. 30410.
2. Adw. Alojzego Altha, uchwałą z dnia 15 lipca 1875 L. 16910.
3. A. Nowosieleckiego, uchwałą z dnia 26 marca 1877 l. 8073.
4. Adolfa Grünzeiga, uchwałą z dnia 9 lutego 1878 L. 1961.

Ustanowionego wyznaczono c. k. Radcę sądu krajowego Nikodema Garbaczyńskiego, jako komisarza sądowego.

Kraków 16 listopada 1878.

(448) **Ogłoszenie.**

L. 133. Na pierwszą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Nowym-Sączu która się rozpocznie dn. 3 marca 1879 o godzinie 9 rano, wyznaczonym został Prezydent sądu obwodowego Jarosch przewodniczącym, radcy Haleczko i Majer zastępcami jego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz dnia 15 stycznia 1879.

(455) **Ogłoszenie.**

L. 14307. Ck. powiatowa dyrekcya skarbu w Sanoku, rozpisuje celem obsadzenia opróżn on. hurtownej sprzedaży tytoniu w Buskowsku, z którą jest także połączona sprzedaż marek stemplowych i stemplowanych blankietów wekslowych niższych kategoryj począwszy od 5 zł. na dół, konkurencyę przez podanie pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 47 zł., wniesione być mają najpóźniej do dnia 12 lutego 1879, pierwszej godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku.

Obrót w materyałach tytoniowych wynosił w roku 1877:

kwotę . . . . 11648 zł. 3⁵/₁₀ ct. w. a.
w stemplach kwotę 1523 zł. — ct. „

razem kwotę 13171 zł. 3 ½ ct. w. a.

Za oznaczoną hurtownią, płacono dotąd rocznego czynszu w kwocie 123 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku a u wszystkich ck. nadzorów straży skarbowej Sanockiego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sanok dnia 16 stycznia 1879.

(449 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 21653. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Wechselsumme von 200 fl. sammt 6 prc. Zinsen vom 15 Dezember 1871, Gerichtscosten 5 fl. 37 kr. Executionscosten 5 fl. 38½ kr., 5 fl. 69 kr. 5 fl. 87 k. 24 fl. 67 kr. und 7 fl. 56 kr. die executive öffentliche Feilbietung der dem Jan und Kiryl Dawidowicz gehörigen 3 Tagwerke Ackergrunges in Tarnopol zu Gunsten des Hersch Goliger auf den 14 Februar 1879 um 9 Uhr Vormittags ausgeschrieben an welchem dieselben im Bureau Nr. 6 unter nachstehenden erleichternden Bedingungen veräußert werden.

1) Ausrufspreis 953 fl. 12½ kr., doch werden diese Tagewerke Ackergrundes auch unter dem obbezifferten Schätzungswerthe hintan gegeben werden.
2) Vadium 48 fl.

Der Tabularauszug so wie die weiteren Feilbiethungsbedingungen, können in der h. g. Registratur, die rückständigen Steuern beim Tarnopoler k. k. Hauptsteueramte eingesehen werden.

Diejenigen Gläubiger, welche nach dem 20 März 1876 an die Gewähr gelangten, oder denen der gegenwärtige Feilbiethungsbescheid gar nicht oder nicht zeitlich genug zugestellt werden konnte, zu Händen des Curators Hr Landesadvokaten dr. Axelrad verständigt.

Tarnopol den 31 Dezember 1878.

(469 1—3) **Edykt.**

L. 21444. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 107 złr. 15 ct., 187 zł. 50 ct. 187 zł. 50 ct. i 4799 zł. 84 ct. w a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Łubinki do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 28 lutego i 28 marca 1779 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 810 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 28 marca 1879 godzinę 4tą popołudniu na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem, ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 21 lipca 1878 r. do hipoteki dóbr Łubinka weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata Dra Feliksa Jarockiego z substytucyą adwokata Dr P. Forysta ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 31 grudnia 1878.

(420) **Edykt.**

L. 71. Celem likwidacyi dodatkowo przez Rachelę Pflugeisen w kwocie 100 zł. w. a. zgłoszonej wierzytelności wekslowej do upadłości J. H. Izraael wyznaczam na koszt zgłaszającej się, termin na dzień 3 marca 1879, o 9 godz. rano; o czem wierzycieli konkursowych zawiadamiam.

Ck. sąd obwodowy.

Tarnów dnia 5 stycznia 1879.

(442) **Ogłoszenie.**

L. 6. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Myślenicach zawiadamia że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sułkowice w dniu 3 lutego 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym.

Myślenice d. 19 stycznia 1879.

(337 3—3) **Edykt.**

L. 10947. C. k. sąd powiatowy w Nisku oznajmia, że w dniu 20 stycznia 1879 począwszy od godziny 10 z rana przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Chaskla Fichtenbauma pod l. k. 94 w Rudniku.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Nisko dnia 13 października 1878.

(369 3—3) **Edykt.**

L. 6730. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomem, iż na żądanie uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 63 złr. 14 ct. w. a. z większej 200 złr. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12 proc. od dnia 1 lutego 1875 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3 proc. odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej nakoniec na zaspokokejenie kosztów w kwocie 7 złr. 48 ct. w. a., i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 3 złr. 62 ct. w. a., przymusową sprzedaż tejże realności ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużników Wasyla i Maryi Kiszczuków własnej, w Ricze pod l. k. 123, 157/111 położonej, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 15 października 1871 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi na dniu 29 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, wzywa się zatem chęć kupienia mających ażeby na powyższych terminach w tutejszym sądzie się zgłosili.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kossów dnia 1 czerwca 1878.

380 3—3) **Sprostowanie.**

L. 424. W edykcie z dnia 30 listopada 1878 l. 8027 umieszczonym w numerach 8, 9 i 10 Gazety Lwowskiej (z r. 1879) w dotyczącym przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 806 tab. 621 w Brodach zaszła pomyłka w pierwszym terminie licytacyjnym, który wyznaczony na dzień „30 stycznia 1879 a nie jak mylnie wydrukowane 39 stycznia 1879;“ co się niniejszem prostuje

C k. Sąd powiatowy.

Brody dnia 16 stycznia 1879.

(362 3—3) **Edykt.**

L. 11400. Kołomyjski ck. sąd obwodowy wiadomo czyni, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 23 listopada 1878 do l. 56.805 w celu zaspokojenia wierzytelności galic. kasy oszczędności w kwocie 32385 złr. 7 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 3 lutego i 3 marca 1879 o godz. 10tej z rana przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Hawrylak w Kołomyjskim obwodzie położonych do Mikołaja Teodorowicza należących, na obu terminach tylko za cenę szacunkową 40000 złr. lub wyżej takowej, w razie gdyby dobra te na powyższych terminach sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenie ułatwiających warunków termin na 3 marca 1879, godz, 4 po południu na którym wierzyciele, a mianowicie wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi przez ustanowionego dla nich kuratora adw. Dra. Freidenberga pod tym rygorem stawić się mają. iż niestawiający za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Chęć kupienia mający winni są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w kwocie 400 złr. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przyjętych wedle ostatniego tychże kursu w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego obliczonych.

Nabywca obowiązanym jest w 30tu dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyi, wykazać się przed sądem że zaległe trzyletnie podatki rządowe, powiatowe tudzież inne należytości skarbowe pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami hipotecznemi mające nie mniej powyższą wierzytelność galicyjskiej kasy oszczędności z wszelkiemi przynależytościami w zupełności zaspokoił; lub też po zaspokojeniu wszelkich zaległości, pozostawienie tej ostatniej wierzytelności przy hipotece sprzedanych dóbr uzyskał, resztę ceny kupna, jaka po potrąceniu wadyum, tudzież po odrąceniu sumy uiszczonej na zaspokojenie powyżej wymienionych należytości, lub po skompensowaniu ich z powodu pozostawienia przy hipotece pozostanie, winien kupiciel w 30 dniach po prawomocności uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych z ceny kupna ustanawiającej, czy to do sądu w gotowiźnie złożyć; lub też do rąk wierzycieli hipotecznych wedle postanowienia tabeli kolokacyjnej zapłacić, nim zaś to nastąpi procent po 6 proc. półrocznie z góry od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie, do depozytu sądowego złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja dnia 19 grudnia 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 265. (491 1—2)

Konkurs.

Przy szpitalu powszechnym pod zarządem gminy król. wolnego miasta Kołomyi stojącym. jest do obsadzenia posada zarządcy szpitalu z roczną płacą 500 zł. w. a., z dodatkiem wolnego pomieszkania, opału i oświetlenia.

Obsadzenie tej posady nastąpi prowizorycznie na rok jeden. Po upływie roku prowizorycznego pełnienia obowiązku, kandydat może wnieść prośbę o stałe zamianowanie na posadę przez siebie zajmowaną.

O czem chęć i uzdolnienie mających uwiadamia się, by pisemne podania, własnoręcznie pisane i dowodami potrzebnemi zaopatrzone, wnieśli do Rady gminnej do dnia 1go marca 1879.

Petenci, którzy z rachunkowością i prowadzeniem szpitalu są obeznani, zostaną uwzględnieni.

Ze strony zwierzchności gminy.

Kołomyja d. 17 stycznia 1879.

(430 3—3) L. 49.

Ogłoszenie konkursu.

W skutek upoważnienia Wysokiego Wydziału krajowego z d. 14 stycznia 1879 l. 1393 komitet administracyjny szpitali ogłasza konkurs na posady następujące w szpitalu sw. Łazarza w Krakowie, a mianowicie:

I. w oddziale chorób wewnętrznych.

1. Sekundaryusza klasy I. z płacą roczną 600 złr.

2. Sekundaryusza klasy II. z płacą roczną 500 złr.

II. w oddziale chorob położniczych:

3. Sekundarysza klasy I. z płacą roczną 600 złr.

III. w oddziale chorób umysłowych:

4. Sekundaryusza klasy I. z płacą roczną 600 złr.

Sekundaryusze I. klasy winni mieszkać w szpitalu, w którym stósowne pomieszczenie z opałem i światłem otrzymają.

Posady sekundaryuszów obydwóch klas udzielone będą na lat dwa, jednakże przy odpowiednem pełnieniu obowiązków, będą mogły być przedłużone na drugie dwulecie.

Podania ostęplowane należy wnieść do komitetu administracyjnego szpitali krakowskich najdalej do 15 lutego 1879 albo wprost lub przez swoją władzę przełożoną, i w nich wykazać ceny, wiek stan miejsce urodzenia i stopień doktora medycyny otrzymany na jednym z Uniwersytetów Monarchii Austryackc-Węgierskiej. Z komitetu administracyjnego szpitali.

Kraków dnia 18 [illegible] 1879.

Z drukarni W. Łozińskiego [illegible]